

Sezon do wzięcia. Ustka ogłasza przetargi na dzierżawę punktów nad morzem **str. 4**



FOT. ARCHIWUM

Za zagranicze wczasy zapłacimy w tym roku nawet 20-30 procent więcej niż rok temu. **str. 10**
Port w Elblągu ma szansę stać się portem morskim Polski. **str. 11**

BIZNES

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA

Wtorek
24.05.2022

Nr 119 (4667)
Nakład: 8.880 egz.

www.gp24.pl
Cena 3,50 zł (w tym 8% VAT)

Nasza akcja.
Dziecięce zawody rowerkowe - zapisy do końca maja!
str. 2

Kultura:
Dziś koncert Stanisławy Celińskiej
str. 14

Kwakowo: Gminne zmagania strażaków ochotników.
Liderem OSP Wrząca
str. 5

Nr ISSN 0137-9526

Nr indeksu 348-570



UWAGA DO PRZEDSZKOLI W SŁUPSKU I REGIONIE WKROCZYŁ TYLKO NA POZÓR PRZYJAZNY PLUSZAK

Huggy Wuggy, stworek, który zabija

Magdalena Olechnowicz
Bezpieczeństwo

Pedagodzy apelują do rodziców, aby pilnować, co dzieci oglądają w telefonach! Skutki gry o zabijaniu w wieku przedszkolnym mogą być nieodwracalne w skutkach.

Huggy Wuggy - postać z gry komputerowej, to stworek, który uwielbia się przytulać. Potem jednak w morderczym uścisku dusi swoją ofiarę. Jego czerwone usta, to krew ofiar. Do przedszkoli w Słupsku i regionie wkroczył tylko na pozór przyjazny pluszak, a dzieci szepczą sobie do ucha „przytul mnie, to cię zabiję”.

Pani Katarzyna, nauczycielka w przedszkolu w powiecie słupskim, zareagowała natychmiast, gdy w szatni zobaczyła niebieskie stworki.

- Co najmniej czworo dzieci przyniosło ze sobą pluszaka Huggy Wuggy do przedszkola. A koleżanka z najstarszej grupy słyszała cały czas, jak dzieci powtarzały między sobą Huggy Wuggy-Huggy Wuggy. Zainteresowałyśmy się, o co chodzi i sprawdziłyśmy, kim jest ten „Huggy Wuggy” -



FOT. GAZETA WROCŁAWSKA

Huggy Wuggy - postać z gry komputerowej, to stworek, który uwielbia się przytulać... by potem zabić!

opowiada pani Kasia. - Strony internetowe zaczęły nas kierować na bar-

dzo niepokojące treści. Okazało się, że „Huggy Wuggy” wywodzi się z gry

survival horror 16+, co oznacza, że gra dostępna jest dla osób powyżej 16.

roku życia. Moim zdaniem, gra powinna być dostępna tylko dla osób dorosłych. Chodzi o to, że w grze Huggy Wuggy przytula, aby zabijać swoje ofiary. Nauczycielka z przedszkola w Słupsku opisywała sytuację, kiedy chłopiec na podwórku dusił swojego kolegę na placu zabaw. Kiedy zainterweniowała, chłopiec odpowiedział, że bawi się w Huggy Wuggy. Te sytuacje popchnęły nas do tego, aby wystosować apel do rodziców na oficjalnym profilu przedszkola na Facebooku - mówi nauczycielka.

- „Czy słyszeliście Państwo o śmiesznym stworku Huggy Wuggy? Z pewnością tak, ponieważ widzimy takie przytulanki w przedszkolnej szatni. (...) Gdy ta maskotka pojawiła się w naszym przedszkolu, zapytaliśmy dzieci, czy znają i oglądali Huggy Wuggy. Odpowiedź była oczywiście twierdząca. Dlatego prosimy Państwa o kontrolę nad tym, co oglądają dzieci w sieci i w tv.

Chcemy jednocześnie uświadomić tych z Państwa, którzy nie mieli pojęcia, z czym związana jest ta maskotka” - czytamy w apelu do rodziców. ©

Więcej na str. 3

Kraj i świat

Polacy ograniczają wydatki. Dane z kwietnia - sprzedaż zaczyna hamować
str. 6

Ukraiński wywiad o próbach zamachu na Władimira Putina
str. 7

REKLAMA

0010516338

Usteckie TBS Sp. z o.o.

zleci

sporządzenie dokumentacji technicznej remontu z rozbudową budynku mieszkalno-usługowego przy ul. Marynarki Polskiej 42 w Ustce.

Więcej informacji na stronie:

www.utbs.pl

REKLAMA

0010515435



Ostatnie mieszkanie przy ul. Kosynierów 8 z programu „Rewitalizacji Budynków Starej Ustki” na sprzedaż.

Informacje na: www.utbs.pl

Jutro w naszej gazecie Strona Zdrowia

- Najczęstsze choroby autoimmunologiczne i ich leczenie
- Jak rzucić palenie papierosów?

Zamów prenumeratę

Głos Pomorza ☎ 94 340 11 14
prenumerata.gdp@polskapress.pl
prenumerata.gp24.pl

Dziecięce Zawody Rowerkowe „Głosu Pomorza” 2022. Lista kolarzy prawie gotowa

Alek Radomski
Nasza akcja

Już ponad 200 kolarzy zostało zapisanych na Dziecięce Zawody Rowerkowe „Głosu Pomorza”. Przypominamy, że na chętnych do startu zawodników czekamy do przyszłego wtorku.

Rośnie liczba zawodników na naszej liście małych kolarzy, którzy zmierzają się na 48. Dziecięcych Zawodach Rowerkowych.

Mamy już ponad 200 zawodników, którzy zmierzają się 5 czerwca na stadionie 650-lecia przy ul. Madalińskiego.

Zapisy trwają do końca maja, czyli do przyszłego wtorku. Wszyscy, którzy chcą dołączyć na naszego peletonu, mogą to zrobić w naszym Biurze Ogłoszeń, przy ulicy H. Pobożnego 19. Zgłoszenia można dokonać też na www.kupbilecik.pl. Wpisowe to 10 zł.

Czekamy na roczniki 2018 i 2019, które pojadą na dystan-

sie 40 metrów. Pięć i sześciolatki będą musiały pokonać odległość o 20 metrów większą. Roczники 2014 i 2015 zmierzają się na stu metrach, a dziewięciolatki na dwustu.

Każde dziecko jest ubezpieczone i każde otrzyma dyplom oraz słodki upominek. Zwycięzcy, którzy staną na podium, mogą liczyć na dodatkowe nagrody.

Jak co roku, obok strefy sportowej przygotowujemy strefę rekreacyjną, gdzie animatorzy poprowadzą konkursy i zabawy dla wszystkich. Nie zabraknie urządzeń dmuchanych, z których będzie można korzystać bezpłatnie. Imprezę obszernie zrelacjonujemy na naszym portalu GP24.pl.

Uwaga. W dniu imprezy zapisy nie będą już możliwe. 5 czerwca startujemy już od godziny 9, kiedy będziemy wydawać numerki startowe. Godzinę później pojadą najmłodsze roczniki.

©©

DYŻURNY GP

Na naszych Czytelników czekamy w redakcji „Głosu Pomorza” w Słupsku przy ulicy Pobożnego 19 oraz pod numerem telefonu: 697 770 129

Andrzej Gurba
andrzej.gurba
@gp24.pl



KALENDARIUM

24 MAJA
1609

Król Zygmunt III Waza opuścił wraz z rodziną i dworem Wawel, przenosząc się na stałe do Warszawy.

1945

Zostało stoczone jedno z największych starć zbrojnego podziemia antykomunistycznego - bitwa w Lesie Stockim na Lubelszczyźnie, w której zgrupowanie partyzantów AK-DSZ pod dowództwem majora Mariana Bernaciaka ps. „Orlik” odniosło zwycięstwo nad oddziałami NKWD, KBW, UB i MO.

1988

Podczas rozbiórki kamienicy w Środzie Śląskiej została odkryta i rozgrabiona druga część tzw. skarbu średzkiego.

Razem do zawodu. Sukces uczniów mechanika

Wojciech Frelichowski
Okłaski

Uczniowie Zespołu Szkół Mechanicznych i Logistycznych w Słupsku wzięli udział w wojewódzkim konkursie „Razem do zawodu” organizowanym przez Regionalną Izbę Gospodarczą Pomorza.

Oliwier Nowak, Eryk Nejman, Sebastian Szyca, Cyprian Rosner i Szymon Król pod kierunkiem opiekuna Marcina Ślufarskiego zajęli II miejsce z projektem „future body renewal” w branży ICT i elektronika. W zeszłej edycji konkursu, uczniowie mechanika przedstawili projekt symulacji łóżka rehabilitacyjnego w oparciu o odpowiednie oprogramowanie. W tym roku zaprezentowali już w pełni funkcjonalny prototyp. Przygotowany model łączy w sobie funkcje aż pięciu łóżek rehabilitacyjnych w jednym, co umożliwia realizację ćwiczeń na określone partie ciała.

Na uwagę zasługuje mnogość opcji obsługi - łóżko można sterować za pomocą napędów pneumatycznych, napędów elektrycznych, czy oprogramowania dla Arduino i sterowników PLC, co sprawia, że łóżko dostosować się do wymogów każdej pracowni rehabilitacyjnej. Dodatkowo, prototyp został uzbrojony w wiele zabezpieczeń, które gwarantują ciszę i bezawaryjne działanie nawet przez kilkanaście lat. Laureaci w ramach nagrody dodatkowej otrzymali możliwość odbycia płatnego stażu w firmie Nanotest z Gdańska.

Wyróżnienie uzyskał projekt „Złota niespodzianka” Alana Ludwiga, Piotra Wykowskiego i Igora Bondaryka (opiekun Milena Ginko), czyli projekt interaktywnej kaczuszki dla najmłodszych, która za zadanie ma nie tylko zabawiać, ale również badać obecność tlenu w powietrzu i informować o temperaturze wody. Przy realizacji zadania, uczniowie mechanika współpracowali z dziećmi z Przedszkola Miejskiego nr 25 w Słupsku, które przygotowały kaczuszkę w formie graficznej.



Uczniowie Zespołu Szkół Mechanicznych i Logistycznych po raz kolejny wyróżnili się konkursie Razem do zawodu

W branży transport, logistyka i motoryzacja wykazały się kolejne dwa zespoły. III miejsce zdobyli: Marcin Godlewski, Antoni Matusik, Maksymilian Lasecki, Tomasz Styrc za projekt „góra-dół”, których opiekunem była Milena Ginko. Uczniowie przygotowali koncept mobilnej przyczepki rowerowej, która wyróżnia się swoją funkcjonalnością. Projekt pełni rolę bagażnika na zakupy, jednak gdy ograniczone miejsce nie wystarczy użytkownikowi można zamienić ją w funkcjonalną przyczepkę dokonując prostego montażu (czyli przełożenia jej z góry na dół). Pomysł okazał się być jedyny w swoim rodzaju i zyskał aprobatę rowerzystów.

Organizatorzy konkursu w tej kategorii wyróżnili uczniów: Jakub Nadwodny, Kacper Goyke, Stanisław Duda, Tomasz Agatowski (opiekun Marcin Ślufarski) za projekt inteligentnego wózka widłowego, którego myślą przewodnią było odciążenie osób pracujących na magazynie. Poprzez wykonywanie kilku zadań jednocześnie, wózek czytuje automatycznie kody kreskowe, skanuje rozładowywaną paletę, waży towar, a następnie

sam kieruje go w odpowiednią lokację na magazynie. Ponadto, korzystając z programu magazynowego, automatycznie zmniejsza bądź zwiększa stany magazynowe.

Branża III, czyli chemia lekka i środowisko to wyróżnienie dla jednej drużyny z Mechanika: uczniów Oskara Jacewicza, Grzegorza Horbacz i Piotra Pietrzykowskiego, których opiekunem był Marcin Ślufarski. Przedmiotem ich projektu była inteligentna parolotnia „clean air” monitorująca stan i czystość powietrza, przekazująca uzyskane dane do jednostki kontrolującej. Ponadto, zostało opracowane oprogramowanie, które przekazuje alerty o złym stanie powietrza, jak i grafiki wskazujące normy powietrza do smartfona za pomocą łącza internetowego. Oprócz parametrów jakościowych, parolotnia ma możliwość pozyskiwania takich wartości, jak temperatura, ciśnienie czy dokładny czas pomiaru. Jednym z największych atutów projektu jest jego przewaga nad dronami, ponieważ parolotnia zużywa mniej energii elektrycznej i wykorzystuje siłę wiatru do poruszania się.

©©

ORGANIZATOR: **GŁOS Pomorza** **GP24.pl**

WSPÓŁORGANIZATOR: **SOSIR**

PARTNER GŁÓWNY: **DRUTEX** ENGINEERED FOR YOU

PARTNERZY:

EMKA **FIMAL** **GRAND LUBICZ** **TOYOTA**

SPRĘŻYSTKA **MARKOS** **KETER**

Centrum Narzędzi **PEH** **SIOWIK** **MARKOS**

kawirbike **Arkadia** **POLIPOL** **Wodociągi Słupsk**

DEKATHLON **DZP INVEST** **Multikino**

NORD EXPRESS **POD KASZANEM**

domtel-sport.pl **E Leclerc**

LOTTO

22.05.2022, GODZ. 21.50

Multi Multi: 3, 4, 10, 11, 16, 17, 19, 22, 24, 26, 43, 51, 52, 53, 54, 55, 58, 64, 74, 77 plus 22

Ekstra Pensja: 5, 11, 18, 25, 27+2

Ekstra Premia: 3, 10, 12, 26, 31+4

Mini Lotto: 7, 9, 34, 39, 40

Kaskada: 1, 6, 7, 11, 12, 14, 16, 18, 19, 21, 23, 24

Super Szansa: 0, 8, 4, 4, 6, 1, 5

23.05.2022, GODZ. 14

Multi Multi: 2, 5, 6, 14, 16, 18, 19, 25, 39, 40, 42, 48, 50, 55, 59, 66, 67, 70, 72, 74 plus 42

Kaskada: 5, 7, 9, 11, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 23

Super Szansa: 2, 2, 4, 2, 7, 3, 4

WALUTY 23.05.22

USD	4,3369 (-)
EUR	4,6171 (-)
CHF	4,4755 (-)
GBP	5,4524 (-)

(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (-) spadek ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (o) bez zmian

nasz REGION

USTKA
Sezon do wzięcia
OSiR w Ustce przygotował 46 lokalizacji pod działalność sezonową. Najwyższą cenę wywoławczą mają punkty na górnej Promenadzie Nadmorskiej. **Str. 4**



KWAKOWO
Strażackie zmagania
Nagrody, puchary i medale czekały na zwycięzców Gminnych Zawodów Sportowo-Pożarniczych, które rozegrano w niedzielę na boisku sportowym w Kwakowie. **Str. 5**



Uwaga na Huggy Wuggy! Gry o zabijaniu dla dzieci mogą być nieodwracalne w skutkach

Magdalena Olechnowicz
Uwaga!

Do przedszkoli w Słupsku i regionie wkroczył tylko na pozór przyjazny pluszak Huggy Wuggy. Pedagodzy apelują do rodziców i opiekunów, aby pilnowali, co dzieci oglądają i w co grają w telefonach! Rodzice albo nie wiedzą o czym mowa, albo nie widzą problemu...

Huggy Wuggy - postać z gry komputerowej, to uroczy niebieski stworek, który uwielbia się przytulać. Potem jednak w morderczym uścisku dusi swoją ofiarę. Czerwone usta Huggy Wuggy to krew ofiar. Do przedszkoli w Słupsku i regionie wkroczył tylko na pozór przyjazny pluszak Huggy Wuggy, a dzieci szepczą sobie do ucha „przytul mnie, to cię zabiję”. Pedagodzy apelują do rodziców, aby pilnować, co dzieci oglądają w telefonach! Skutki oglądania Huggy Wuggy, gry o zabijaniu, w wieku przedszkolnym mogą być nieodwracalne w skutkach. Uwaga więc na Huggy Wuggy.

Niestety, mamy powtórkę ze Squid Game. Tym razem to moda na niebieskiego pluszaka, a na place zabaw i szkolne korytarze wkroczyła nowa zabawa w zabijanie.

Część rodziców kompletnie nie jest świadoma tego, kim jest niebieski stworek z krwistymi ustami, a inni świadomość mają, ale problemu nie widzą. Nauczycielka rozmawiała z mamą trzylatka, który przyszedł do przedszkola z upiornym futrzakiem.

- Mama powiedziała, że synek oglądał filmik z gry w telefonie u starszego kuzyna, a ona sama widziała fragment, ale nie widziała tam nic strasznego ani zdołnego. Tłumaczyłam mamie, że może niektóre filmiki o stworku nie są szkodliwe, ale to wszystko wywodzi się z gry, w której ta postać jest mordercą i zabija. Jest drastyczna i agresywna - mówi pani Katarzyna.

Maskotka może nie wyglądać tak groźnie - są zrobione w kilku wersjach kolorystycznych. Choć w oryginale Huggy Wuggy jest niebieski, ma dłu-



„Przytulanki” Huggy Wuggy bez problemu można kupić w sklepach z zabawkami i salonikach prasowych w Słupsku

gie kończyny i szkaradny uśmiech z czerwonymi ustami, a na jego ostrych kłach widać czerwień imitującą krew, to w sklepach znajdziemy go w wersji różowej czy tęczęwej.

Część rodziców zupełnie nie widzi problemu. Komentują problem w ten sposób:

- Bardzo ważne jest, aby oswajać dziecko z takimi absurdalnymi straszakami, żeby nie bało się absurdałnego życia - pisze jeden z rodziców. Inna mama dodaje: - Nie zamknij się dziecka w złotej kopule. Wtórkuje jej inny tata: - Moje pokolenie za dzieciaka grało np. w grę mortal kombat. Każdy, kto w to grał, wie jak brutalna to była zabawa. A tu jakiś stworek z zębami rodzi większe emocje niż konkurs Eurowizji.

- Jeszcze żadna maskotka nigdy nikogo nie zabiła - pisze jeszcze ktoś inny. Nauczycielka jest zaskoczona - jak mówi - hejtem, jaki spadł na wychowawców.

- Maskotka Huggy Wuggy oczywiście nic nikomu nie robi, ale rodzice muszą mieć świadomość, skąd ta postać się wywodzi i skąd ich dziecko zna tę postać. Należy kontrolować, co dzieci oglądają na telefonach. Czasami rodzic włączy niewinną bajkę o koniku little pony, ale po nim wyświetlają się automatycznie kolejne, już niekoniecznie o konikach. Dzieci oglądają na YouTube treści drastyczne, co może być katastrofalne w skutkach - apeluje nauczycielka. - Kiedyś wzorce były inne, dzisiaj dzieci bardzo dużo czasu spędzają, oglądając filmiki na YouTube i wzorce, niestety, też są inne. Więc nie powinniśmy porównywać naszych czasów do współczesnych. Dzieci nie odróżniają świata fikcji od rzeczywistości i wszystko z bajki przenoszą do życia. Naprawdę już w przedszkolu obserwujemy wiele takich zachowań u dzieci.

Taka sama sytuacja była po serialu „Squid Game”, w którym bohaterowie grają w na pozór dziecinne gry, ale w każdym odcinku ktoś ginie. - Dzieci w najstarszej grupie doskonale znały te odcinki i odzwierciedlały te „zabawy” na placu zabaw. Skąd znały? Musiały oglądać serial - mówi wychowawczyni.

Pedagog: Rodzice są leniwi i wygodni

Z nauczycielką zgadza się pedagog Rafał Nosewicz, dyrektor Poradni Pedagogiczno-Psychologicznej w Słupsku.

- Agresja rodzi agresję. Kiedy dziecko ogląda takie treści, staje się to jego życiem. Jeśli bohater gry ma kilka żyć, dzieciom też się wydaje, że człowiek ma kilka żyć. Przed laty była sytuacja, kiedy wnuczek zastrzelił swoją babcię z pistoletu taty policjanta, bo wydawało mu się, że babcia ma kilka żyć. Niewątpliwie jest to szkodliwe dla dzieci.

Kiedyś rodzice zabraniali nam oglądać drastyczne obrazki w książkach, a teraz rodzice - chcąc mieć święty spokój - włączają bajki na telefonie i kompletnie nie interesują się tym, co dziecko ogląda - mówi pedagog.

Wydaje się, że rodzice stracili kontrolę, ale zdaniem pedagoga, rodzice po prostu nie chcą tej kontroli. - Widzę tu w naszej poradni. Przychodzą rodzice z dzieckiem i czekając w korytarzu na wizytę, cała trójka patrzy się w telefon. Każdy w swój. Kompletnie ze sobą nie rozmawiają. Kiedy pytam tatę, w co syn gra, tata nie ma pojęcia i kompletnie go to nie interesuje.

Skutki mogą być katastrofalne. - Dziecko robi koleżkę krzywdę i nie będzie miało nawet świadomości, że zrobiło źle. Po obejrzeniu drastycznych scen, kiedy futrzak Huggy Wuggy zabija, dziecko może mieć koszmary nocne, nie będzie chciało samo spać,

będzie się bało samo zostać w domu. Pojawiają się tiki nerwowe, brak koncentracji uwagi, agresja i autoagresja. Wszystko to, co jest niewłaściwe i niepożądane w zachowaniu dziecka. A rodzice przychodzą do poradni i mówią: „ale my jesteśmy wspaniałym małżeństwem, w ogóle się nie kłócimy, mąż nie jest agresywny”. Oni nawet nie przypuszczają, jakie efekty mogą wywołać idiotyczne i agresywne gry komputerowe. Zaczyna się szukanie winnych; „to na pewno w szkole, na podwórku to usłyszałam, na pewno nie u nas w domu”, zarzekają się rodzice. Szukają wytłumaczeń, a nie rozumieją, że przez swoje lenistwo - bo inaczej tego nazwać nie można - po prostu nie kontrolują tego, co robi ich dziecko. Kiedy pytam się rodziców: „a w co się państwo bawicie ze swoim dzieckiem”, oni robią duże oczy i mówią mi, że dziecko ma swoje zabawki, swoje gry i on się bawi w swoim pokoju. I to jest właśnie rezultat. Tyle się o tym mówi, ale rodzice są wygodni i rozleniwieni. Kiedy widzę dziecko w wózku, które jeszcze nie chodzi, ze smartfonem w rękę, i czeka tak półtorej godziny w korytarzu z tatą aż starszy brat wyjdzie z zajęć u nas, jestem przerażony. Przecież ten smartfon powoduje takie spustoszenie w mózgu tego dziecka, że to przechodzi ludzkie pojęcie! Godzina z telefonem u tak małego dziecka powoduje nieodwracalne zmiany. A czasami dzieci siedzą z telefonem po pięć, sześć godzin. Nie wiem, co my jako pedagodzy możemy więcej z tym zrobić. Ci rodzice o tym wiedzą, a i tak nie potrafią ustrzec dziecka przez telefonem. Trzeba by znaleźć antidotum na lenistwo i wygodnictwo. Absolutnie nie pozwalajmy oglądać agresywnych treści i nie kupujmy zabawek, które są postaciami agresywnymi w grach. Trzeba być totalnie nienormalnym, aby dziecku kupić Huggy Wuggy - tak - nie boję się użyć tego słowa. Trzeba być nienormalnym, aby kupić Huggy Wuggy. ©

Sezon nad morzem do wzięcia. Ustka ogłasza przetargi na dzierżawę punktów

Bogumiła Rzeczkowska
Ustka

Ośrodek Sportu i Rozwoju w Ustce przygotował 46 lokalizacji pod tegoroczną działalność sezonową. Najwyższą cenę wywoławczą mają punkty na górnej Promenadzie Nadmorskiej.

To już ostatni dzwonek, by stanąć do przetargu na dzierżawę terenów pod działalność sezonową w Ustce.

Na licytantów czekają punkty handlowe, usługowe i rekreacyjne na terenie plaż oraz na Promenadzie Nadmorskiej i w jej najbliższym sąsiedztwie. Ośrodek Sportu i Rozwoju w Ustce ma do zaoferowania handlowcom i usługodawcom 27 punktów na plażach wschodniej i zachodniej oraz 19 na Promenadzie Nadmorskiej, w których można będzie prowadzić działalność od 15 czerwca do 14 września.

- W tym roku udało nam się uzgodnić z Urzędem Morskim w Gdyni więcej punktów pod działalność sezonową. Doszedł punkt gastronomiczny przy Trakcie Solidarności oraz miejsca pod riksze sprzedażowe przy wejściach na plażę. Jednak uzgodnienia trwały bardzo długo, bo z wnioskiem wystąpił już na początku roku. Dlatego dopiero teraz odbędzie się przetarg - mówi Radosław Szreder, prezes spółki Ośrodek Sportu i Rozwoju w Ustce.

W przeciwieństwie do ubiegłorocznej licytacji, która odbyła się w formie elektronicznej, ten przetarg będzie ustny.

- Taka decyzja zapadła po ustaleniach z ratuszem - wyjaśnia prezes. - To ukłon



Na licytantów czekają punkty handlowe, usługowe i rekreacyjne na terenie plaż oraz na Promenadzie Nadmorskiej i w jej najbliższym sąsiedztwie

w stronę miejscowych, przedsiębiorcy spoza Ustki będą musieli przyjechać. Trudno powiedzieć, jakie to będzie miało przełożenie na liczbę uczestników, ale widać zainteresowanie, ludzie dzwonią i pytają.

Prezes podkreśla, że ceny wywoławcze nie zmieniły się od ubiegłego roku, żeby nie zniechęcić potencjalnych licytantów, choć powinny co najmniej o 10 procent pójść w górę.

- Dlatego, że zostanie przywrócona opłata targowa, której miasto nie pobierało w czasie pandemii - wyjaśnia Radosław Szreder.

W tym roku OSiR dokupił sześć domków na górną Promenadę Nadmorską.

- Są wliczone w cenę dzierżawy, a jeśli ktoś chce wystawić własne stoisko, musi mieć zgodę architekta miejskiego - mówi prezes spółki OSiR.

W ubiegłym roku, mimo że nie wszystkie miejsca się sprzedały, wpływy z dzierżawy nadmorskich punktów zasiły budżet miasta kwotą około pół miliona złotych.

Najdroższe punkty są na górnej Promenadzie Nadmorskiej. Na przykład cena wywoławcza za teren pod sześć drewnianych domków handlowych wynosi 20 tysięcy złotych za sezon. Od 10-16,5 tysiąca złotych w zależności od lokalizacji można będzie licytować pojedyncze punkty gastro-

miczne. Kilkanaście tysięcy złotych to ceny wywoławcze punktów pod stoiska z pamiątkami czy wyrobami regionalnymi. Kto chce prowadzić na plaży wschodniej Miasteczko Plażowe z przedszkolem wakacyjnym, startuje od 25 tysięcy złotych. Chętni na teren pod wypożyczalnię koszy plażowych i leżaków z terenem na ich rozstawienie - od 12 tysięcy złotych. Zainteresowani miejscem pod zabawki dmuchane, czy sprzętu pływającego z dostępem do brzegu morza - od 10 tysięcy złotych. Na małe punkty mobilne - od 1,5 tysiąca złotych. Przetarg odbędzie się 31 maja. ©©

Piękna Wieś Pomorska może wygrać 30 tys. zł

Sylvia Lis
Pomorz

Rozpoczął się nabór do konkursu Piękna Wieś Pomorska. Zwycięzcy mogą dostać nawet 30 tysięcy złotych.

Rozpoczęła się 29. edycja konkursu Piękna Wieś Pomorska. Celem Konkursu jest ukazanie zarówno piękna wiejskiego krajobrazu, jak i wspólnych działań społeczności wiejskiej, promowanie najlepszych wzorców i działań lokalnych społeczności, jak i indywidualnych mieszkańców obszarów wiejskich prowadzących działalność rolniczą, w tym również agroturystyczną, w celu uzyskania wspólnej korzyści, jaką jest przyjazna dla mieszkańca, zadbane wieś i zagroda, stanowiąca wizytówkę regionu.

Ponadto konkurs służy poprawie estetyki i stanu środowiska pomorskich wsi i zagród, których mieszkańcy wykazują się gospodarnością oraz działaniami na rzecz ochrony i pielęgnacji

dziedzictwa kulturowego i kształtowania krajobrazu naturalnego.

Ta jedyna, wybrana na najpiękniejszą pomorską wieś otrzyma 30 tys. złotych nagrody.

Wysokość nagród przedstawiać się będzie następująco:

Kategoria „Wieś”:

I miejsce otrzyma 30 000 zł,

II miejsce otrzyma 20 000 zł,

III miejsce otrzyma 10 000 zł

oraz maksymalnie 3 wyróżnienia po 3 000 zł każde;

Kategoria „Zagroda”:

I miejsce otrzyma 5 000 zł,

II miejsce otrzyma 4 000 zł,

III miejsce otrzyma 3 000 zł

oraz maksymalnie 3 wyróżnienia po 1 000 zł każde;

Konkurs podzielony jest na trzy etapy: gminny, powiatowy i wojewódzki. Zgłoszenia do etapu powiatowego trwają do 1 czerwca. Etap wojewódzki trwa do 18 lipca. 2

Do etapu wojewódzkiego można zgłosić tylko jedną wieś lub zagrodę z danego powiatu. ©©



Rozpoczęła się 29 edycja konkursu Piękna Wieś Pomorska

POŻAR W KAMIENICY



ŚLUSK

Wczoraj po godzinie 10 doszło do pożaru w mieszkaniu kamienicy przy ul. Wita Stwosza. Jego lokator został poparzony.

Na miejsce zdarzenia przyjechało pięć zastępów straży pożarnej.

- Zapalił się gamek z potrawą stojący na kuchence - mówi mł. kpt. Piotr Basarab, rzecznik prasowy KM PSP w Ślusk. - Lokator sam gasił ogień (z pomocą przyszli też sąsiedzi - dop. redakcji). Niestety, doznał dość poważnych poparzeń. Karetka zabrała 69-latkę do szpitala.

Strażacy dokładnie sprawdzili całe mieszkanie. (ANG)

Pogrążeni w smutku pożegnaliśmy
Andrzeja Zubiela

Wspaniałego Człowieka i Przyjaciela.

Rodzinie i Najbliższym

składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

Pracownicy

Zespołu Szkół Budowlanych i Kształcenia Ustawicznego

0010516214

0010516214

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 21 maja 2022 r. odeszła

śp

Maria Sobotnik

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się 25 maja 2022 r.

na Starym Cmentarzu.

Wystawienie o godz. 13.30, wyprowadzenie o godz. 14.00.

Córki i siostra z rodziną

Gminne zmagania drużyn Ochotniczych Straży Pożarnych w Kwakowie

Alek Radomski
Gmina Kobylnica

Wartościowe nagrody, puchary i medale czekały na zwycięzców Gminnych Zawodów Sportowo - Pożarniczych, które 22 maja rozegrano na boisku sportowym w Kwakowie.

Triumfatorzy zmagania zagwarantowali sobie także spory prestiż i prawo udziału w kolejnym etapie rywalizacji.

Dwanaście drużyn reprezentujących sześć jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych wzięło udział w Gminnych Zawodach Sportowo - Pożarniczych, które rozegrano w Kwakowie. Drużyny rywalizowały ze sobą o puchar wójta Kobylnicy w dwóch konkurencjach: sztafecie pożarniczej z przeszkodami oraz w ćwiczeniu bojowym.

Organizatorem zawodów był Zarząd Oddziału Gminnego ZOSP RP w Kobylnicy oraz Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Słupsku. Za przygotowanie zawodów i terenu odpowiedzialne były jednostki OSP Sycewice i OSP Sierakowo. Do turnieju rozgrywanego pod czujnym okiem sędziów, na co dzień zawodowych strażaków z Państwowej Straży Pożarnej w Słupsku, stanęły jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej z Kruszyny, Lubunia, Lulemina, Sierakowa, Sycewic i Wrzącej. Hasło do startu w zawodach dał prezes zarządu oddziału gminnego ZOSP RP w Kobylnicy i wójt gminy Leszek Kuliński.

Rywalizacja toczyła się wśród Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Dziewcząt



OSP Wrząca będzie uczestniczyć w Powiatowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych, które odbędą się 12 czerwca na stadionie w Jezierzycach

i Chłopców oraz w gronie seniorów.

Jako pierwsza rozegrana została konkurencja sztafety pożarniczej z przeszkodami, w której mogliśmy podziwiać umiejętności Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych, natomiast później sztafeta seniorów, polegająca na pokonaniu w jak najkrótszym czasie 7 odcinków 350. metrowego toru przeszkód - relacjonuje Grzegorz Jopek wiceprezes OSP Wrząca. - Każdy z nich wymagał od uczestnika wysokich umiejętności i kondycji. Rolę pałeczki sztafetowej w tej kon-

kurencji spełniała strażacka prądownica. Największe zainteresowanie wzbudziły ćwiczenia bojowe polegające na ułożeniu sprzętu, zbudowaniu linii ssawnej, głównej i gaśniczej, a następnie uruchomieniu motopompy i przewróceniu za pomocą strumienia wody czterech pachołków oraz obróceniu tarczy.

Turniejowe zmagania wygrała OSP Wrząca. Najlepszej drużynie wręczone zostały puchary oraz nagrody rzeczowe.

Drużyna męska:

1. miejsce OSP Wrząca, 2. OSP Lulemino, 3. OSP Siera-

kowo, 4. OSP Lubuń, 5. OSP Kruszyna, 6. OSP Sycewice.

Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza chłopców:

1. miejsce MDP Lulemino, 2. MDP Kruszyna, 3. MDP Sycewice.

Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza dziewcząt:

1. miejsce MDP Wrząca, 2. MDP Lubuń, 3. MDP Sycewice.

Zwycięska drużyna będzie uczestniczyć w Powiatowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych, które odbędą się 12 czerwca na stadionie w Jezierzycach.

©

Pijani kierowcy, drogowy pirat, rekordowy mandat

Andrzej Gurba
Słupsk

Policja podsumowała weekend. Zatrzymano 6 kierowców pod wpływem alkoholu. Problemem była także prędkość. 67-letni kierowca poruszał się na obwodnicy Słupska z prędkością 199 km/h.

W piątek słupscy policjanci prowadzili działania, które miały na celu poprawę bezpieczeństwa pieszych, a w sobotę i niedzielę swoją uwagę kierowali na motocyklistów, którzy nie stosują się do obowiązujących przepisów.

95 kontroli przeprowadzili słupscy policjanci w piątek, podczas działań „Bezpieczny pieszy”. W trakcie pełnionej służby ujawnili 40 wykroczeń popełnionych przez kierujących pojazdami wobec pieszych, a 36 z nich dotyczyło przekroczeń prędkości w rejonach przejść dla pieszych. Kierowców ukarano mandatami.

W sobotę i niedzielę funkcjonariusze z Komendy Miejskiej

skiej Policji w Słupsku przeprowadzili 178 kontroli pojazdów, z czego blisko 30 dotyczyło motocyklistów. Stwierdzono 35 przekroczeń prędkości. Wśród zatrzymanych był 67-letni kierowca mercedesa, mieszkaniec województwa mazowieckiego, który na obwodnicy Słupska, w miejscu gdzie dopuszczalna prędkość to 100 km/h, jechał blisko dwukrotnie szybciej. Urządzenie pomiarowe wskazało w jego przypadku dokładnie 199,3 km/h. Kierowca został ukarany mandatem w wysokości 2500 zł oraz naliczono mu 10 punktów karnych.

Od piątku do niedzieli mundurowi zatrzymali w Słupsku i powiecie słupskim 6 kierowców, którzy zdecydowali się, aby wsiąść za kierownicę, choć pili wcześniej alkohol. Kobieta i 5 mężczyzn w wieku od 29 do 58 lat mieli w organizmach od ponad 0,7 do blisko 3 promili alkoholu. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności.



W weekend zatrzymano sześciu kierowców, którzy byli pod wpływem alkoholu

GMINA MIASTKO



CYFROWY ROZWÓJ

Laptopy, komputery i tablety dla dzieci.

Miastecki ratusz ogłosił przetarg na dostawę laptopów, komputerów stacjonarnych oraz tabletów w ramach rządowego programu wsparcia dzieci z rodzin popełnionych w rozwoju cyfrowym. Otwarcie ofert zaplanowano na 21 czerwca. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to sprzęt komputerowy powinien dotrzeć do dzieci i młodzieży jesienią tego roku.

Szacunkowy koszt zakupu to nieco ponad 1,4 mln zł netto (gmina ma na ten cel rządową dotację). (ANG)

REKLAMA

0010508202



PUNKT KONSULTACYJNO – INFORMACYJNY
PROGRAMU „CZYSTE POWIETRZE”

Urząd Gminy w Głowczycach
ul. Kościuszki 8, 76-220 Głowczyce
I piętro, pokój nr 11

Z punktu mogą skorzystać mieszkańcy gminy Głowczyce oraz uzyskać m.in. porady merytoryczne i techniczne związane z wymianą źródła ciepła, termomodernizacji budynku jak również złożyć wniosek o dofinansowanie.

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

EDUKACJA

Start egzaminów ósmoklasistów

Przystąpi do nich ponad 500 tysięcy uczniów z ostatnich klas szkół podstawowych i ponad 7 tysięcy uczniów z Ukrainy. Dyrektor Centralnej Komisji Egzaminacyjnej Marcin Smolik przypomina, że do tego egzaminu trzeba przystąpić, żeby ukończyć szkołę. „Egzamin ósmoklasisty to egzamin z trzech przedmiotów - trzech podstawowych języków. Języka ojczystego rodzimego - język polski, języka formalnego, czyli matematyki i języka obcego - tego, który uczeń wy-

brał. Tutaj do wyboru jest język angielski, francuski, hiszpański, niemiecki, rosyjski i włoski” - wymienia dyrektor CKE. W tym roku egzamin będzie przeprowadzony na podstawie wymagań egzaminacyjnych, a nie w oparciu o podstawę programową. To oznacza, że na przykład nie będzie sprawdzana znajomość niektórych lektur czy działów matematyki. We wtorek język polski, w środę matematyka, a w czwartek język obcy. (IAR)

KIJÓW

Dożywocie za zbrodnie wojenne



Sąd w Kijowie skazał na dożywocie rosyjskiego żołnierza, który zastrzelił ukraińskiego cywila. Jest to pierwszy wyrok za zbrodnie popełnione w czasie wojny ukraińsko-rosyjskiej. Sąd uznał 21-letniego dowódcę czołgu Wadima Sziszmarina za winnego zastrzelenia 62-letniego mężczyzny na wschodzie Ukrainy.

KOSMOS

Asteroida zbliża się do Ziemi

Jak poinformowała NASA w piątek w pobliżu naszej planety przeleci asteroida o nazwie 7335 (1989 JA). To największy obiekt, jaki w tym roku znajdzie się w pobliżu Ziemi, na szczęście przeleci zbyt daleko, by zagrażać naszej planecie. Asteroida przemknie w odległości około 10 razy większej niż odległość z Ziemi do Księżyca z prędkością około 76 ty-

sięcy kilometrów na godzinę. „To bezpieczna odległość” - mówi Jerzy Rafalski z Planetarium w Toruniu. „Czterysta tysięcy razy więcej to cztery miliony kilometrów, bardzo, bardzo dużo. Możemy spać spokojnie, chociaż astronomowie lubią takie zbliżenia, bo to jest bardzo dobra okazja do poznania takich ciał” - powiedział. (IAR)

WARSZAWA

Prezydent Duda pracował nad relacjami z Ukrainą przez długi czas. Polska wierzyła w Ukrainę. Nikt nie wierzył w Ukrainę tak jak nasz kraj - powiedział o wizycie Andrzeja Dudy w Kijowie Jakub Kumoch, szef Biura Polityki Międzynarodowej Kancelarii Prezydenta RP. Podkreślił, że ta wizyta była bardzo ważna w kontekście stosunków polsko-ukraińskich. Kumoch dodał również w rozmowie z RMF FM, że Rosja przegrywa wojnę.

”

Zdarzyło się coś, czego wagę zrozumiemy po latach. Nikt nie wierzył w Ukrainę tak jak nasz kraj

Jakub Kumoch sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP

Sprzedaż zaczyna hamować, Polacy ograniczają wydatki

Maciej Badowski
Warszawa

- Sprzedaż detaliczna w cenach stałych w kwietniu 2022 r. była o 19 proc. wyższa niż przed rokiem, ale w stosunku do marca nastąpił spadek - poinformował Główny Urząd Statystyczny.

- Patrząc na wyniki handlu detalicznego za kwiecień, można by przypuszczać, że polscy konsumenci przywykli już do wysokiej inflacji, do wysokich cen paliw i do wysokich kosztów kredytów wywołanych przez rosnące stopy procentowe. Konsumpcja nie wyhamowała, choć kwietniowe wzrosty można przypisać tak wzrostowi cen, jak i czynnikowi sezonowemu, czyli Świętom Wielkanocnym i rozpoczynającej się wiosnie - wskazuje Katarzyna Iwanich, prezes zarządu Insightland z grupy Hexe Capital.

- Zmiany pór roku to zawsze okres podwyższonego zainteresowania zakupami ubrań i obuwia, ale także artykułami do domu czy AGD - dodaje.

Zmienia się jednak struktura wydatków i coraz mniej jest w nich udział dóbr trwałych, np. samochodów, także ze względu na problemy z łańcuchami dostaw i wydłużającym się czasem oczekiwania. W najbliższych miesią-



Według ekspertów, pozytywnym czynnikiem dla sprzedaży w Polsce był napływ uchodźców z Ukrainy

cach, z powodu gorszej koniunktury i silnego wzrostu cen, możemy spodziewać się jeszcze słabszych niż w kwietniu wydatków na dobra trwałe.

Według analityków mBanku, którzy skomentowali dane GUS w mediach społecznościowych, są to „bardzo dobre” wyniki, a ich prognoza była zbyt pesymistyczna. - Patrząc na szczegół, trudno wskazać konkretnego odpowiedzialnego za wzrosty sprzedaży. Rozłożyło się to po kategoriach - dodali. Jak wyjaśniono w komunika-

cie, największy wzrost sprzedaży detalicznej w porównaniu z analogicznym okresem 2021 r. odnotowały jednostki z grupy „tekstylia, odzież, obuwie” - o 121,4 proc. wobec wzrostu o 75,9 proc. przed rokiem.

- Mocno wzrosły zakupy odzieży, drobnego AGD oraz lekarstw i kosmetyków. To jednak efekt migracji z Ukrainy - skomentowali za pośrednictwem Twittera eksperci Polskiego Instytutu Ekonomicznego. Potwierdza to Katarzyna Iwanich, która wyjaśnia, że Ukraińcy przebywa-

jący aktualnie w Polsce zapotrzebowanie w polskich sklepach, co wpływa na popyt na żywność, leki, odzież oraz podstawowe sprzęty wyposażenia domowego.

- Kupują oni raczej w punktach tradycyjnych, co może być jedną z przyczyn mniejszego w kwietniu udziału e-commerce w całym handlu - zaznacza.

- Czynnikiem pozytywnym dla sprzedaży był napływ uchodźców z Ukrainy, który stanowił silne wsparcie dla popytu konsumpcyjnego znajdującego odzwierciedlenie w danych o transakcjach kartowych klientów naszego banku - przyznali z kolei ekonomiści Credit Agricole Bank Polska.

Jednocześnie zwrócili uwagę, że w kwietniu odnotowano poprawę nastrojów konsumenckich i koniunktury w handlu detalicznym.

- Wzrost nominalnej sprzedaży był również podbijany przez szybki wzrost cen towarów - dodali.

Eksperti PIE spodziewają się „słabszych wyników handlu w kolejnych kwartałach”. Jak wyjaśnili, siła nabywcza konsumentów rośnie w słabym tempie, a podwyżki stóp procentowych ograniczyły wydatki. - W efekcie badania koniunktury GUS wskazują, że plany wydatkowe są równie słabe jak na początku pandemii COVID-19 - przyznają.

Minister Moskwa: Wypowiadamy polsko-rosyjskie porozumienie w sprawie gazociągu Jamał

Małgorzata Puzyr
Warszawa

Jak przekazała minister klimatu i środowiska Anna Moskwa. Polska wypowiada międzyrządowe porozumienie gazowe z 1993 r. ws. Jamału.

„Agresja Rosji na Ukrainę potwierdziła trafność determinacji polskiego rządu w kierunku całkowitego uniezależnienia się od rosyjskiego gazu.

Zawsze wiedzieliśmy, że Gazprom nie jest wiarygodnym partnerem” - napisała minister Anna Moskwa w mediach społecznościowych, informując o zakończeniu relacji gazowych z Rosją.

Polityk przekazała wcześniej, że 13 maja polski rząd przyjął uchwałę ws. wypowiedzenia porozumienia z Rosją ws. budowy systemów gazociągów do tranzytu gazu przez terytorium RP i dostawach rosyjskiego gazu z Rosji.

- Wygaśnięcie porozumienia w sposób jednoznaczny i stanowczy kończy historię polsko-rosyjskich relacji gazowych - stwierdziła.

- Od lat rząd realizował konsekwentnie strategię dywersyfikacji źródeł i kierunków dostaw gazu do Polski oraz przygotowywaliśmy się, aby z końcem 2022 roku zamknąć kontrakt z Gazpromem i nie kupować więcej gazu z Rosji. W 2019 r. PGNiG wypowiedział i nie przedłużył

umowy na dostawy gazu z Rosji, tzw. kontraktu jamalskiego - przypominała. - Trafność determinacji rządu w kierunku całkowitego uniezależnienia się od rosyjskiego gazu potwierdziła agresja Rosji na Ukrainę. Od zawsze wiedzieliśmy, że Rosja nie jest wiarygodnym partnerem. Lata 2006, 2009 czy 2014 znaczone były kolejnymi nieuzasadnionymi przerwami dostaw przez Rosję - powiedziała minister Moskwa.

Rosja: Po wybuchu wojny z kraju wyjechały prawie 4 mln obywateli

Redakcja
Moskwa

W związku z wojną na Ukrainie wyjechało z Rosji około 3 milionów 900 tysięcy osób - poinformowali współpracownicy opozycjonisty i więźnia politycznego Andrieja Piwowarowa.

Dane te dotyczą tylko pierwszego kwartału bieżącego roku. W reportażu opublikowanym w Internecie rosyjscy opozycjoniści alarmują, że osoby wyjeżdżające z terytorium Rosji to elita intelektualna i wysokiej klasy specjaliści w sektorach komunikacji oraz nowoczesnych technologii.

Współpracownicy Andrieja Piwowarowa tłumaczą, że wyjazd przedstawicieli intelektu-

alnej elity będzie miał dla Rosji bardziej bolesne konsekwencje, niż „sankcje i embarga”.

Wyjechali także działacze opozycji, obrońcy praw człowieka, dziennikarze, oligarchowie, a nawet część osób związanych z Kremlm i rosyjskim rządem.

Jak przypominają współpracownicy Andrieja Piwowarowa, kremlowska propaganda nazwała wyjeżdżających „tchórzami” i „zdrajcami”, a część polityków obozu władzy sugerowała, żeby zabronić takim osobom powrotu do ojczyzny.

Rosjanie wyjechali między innymi do Gruzji, Armenii, Tadżykistanu, Uzbekistanu i Azerbejdżanu, a także do Turcji, Egiptu i Zjednoczonych Emiratów Arabskich. (IAR)



Rosję opuszczają głównie przedstawiciele elity intelektualnej oraz wysokiej klasy specjaliści

Na świecie jest już ponad 100 mln uchodźców

Hubert Rabiega
Nowy Jork

Według ONZ z powodu wojen, przemocy i prześladowań na całym świecie ponad 100 milionów osób musiało opuścić swoje domy.

„Sto milionów to wyraźna liczba - w równym stopniu otrzeźwiająca i niepokojąca. To rekord, który nigdy nie powinien być zostać ustanowiony” - ocenił Wysoki Komisarz ONZ ds. Uchodźców Filippo Grandi. „Musi to być sygnał alarmowy do rozwiązania i zapobiegania destrukcyjnym konfliktom, zakończenia prześladowań i zajęcia się przyczynami, które zmuszają niewinnych ludzi do opuszczenia swoich domów”.

Według danych agencji ONZ ds. uchodźców, na koniec

roku 2021 liczba osób przymusowo przesiedlonych na całym świecie wzrosła do 90 milionów. Przesiedlenia były wynikiem konfliktów toczących się m.in. w krajach, takich jak Etiopia, Burkina Faso, Birma, Nigeria, Afganistan i Demokratyczna Republika Konga.

Niechlubny rekord liczby uchodźców padł z powodu napaści Rosji na Ukrainę, która rozpoczęła się 24 lutego br. W wyniku rosyjskiej agresji ponad 8 mln Ukraińców opuściło swoje domy i zamieszkało w innym rejonie ojczystego kraju, a ponad 6 mln uciekło za granicę, głównie do Polski i państw ościennych. „Międzynarodowa odpowiedzialność na ludzi uciekających przed wojną na Ukrainie była zdecydowanie pozytywna” - ocenia komisarz Grandi.

Ukraiński wywiad o próbach zamachu na Władimira Putina

Redakcja
Wojna na Ukrainie

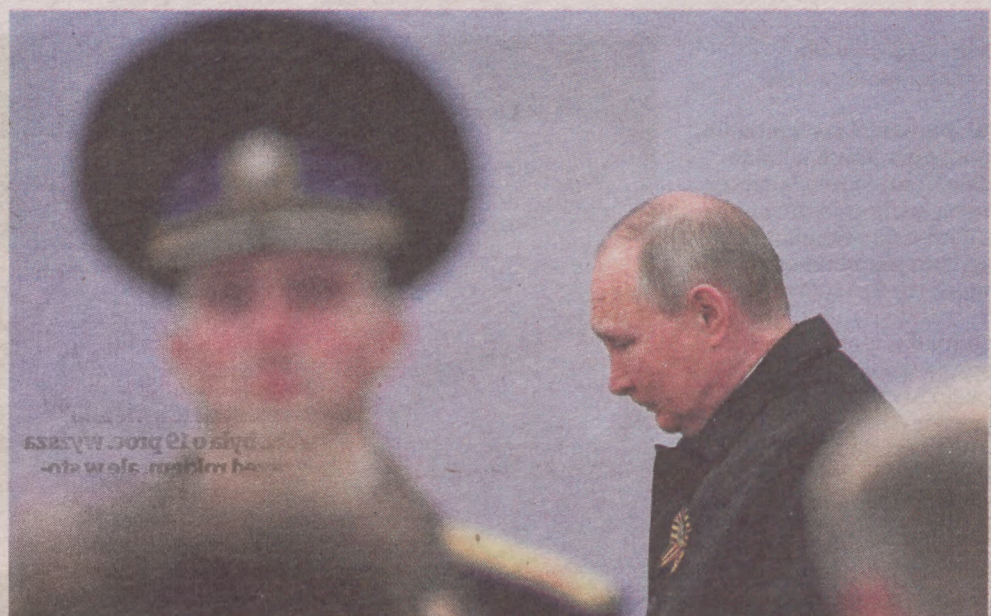
Szef ukraińskiego wywiadu wojskowego poinformował, że „do jednego z zamachów doszło po rozpoczęciu pełnowymiarowej wojny przeciwko Ukrainie”.

Słowa szefa ukraińskiego wywiadu cytuje portal Ukraińska Prawda. - Były zamachy na Putina... Nie tak dawno był nawet zamach ze strony, jak to się mówi, przedstawicieli Kaukazu. To niepubliczna informacja. Całkowicie nieudany zamach, ale miał na prawdę miejsce... Było to około dwóch miesięcy temu - powiedział Kyryło Budanow.

- Powtarzam - był nieudany. Nie ma żadnego rozgłosu o tym zdarzeniu, ale miało to miejsce - podkreślił szef ukraińskiego wywiadu.

Portal Ukraińska Prawda przypomina ponadto, że niedawno Kyryło Budanow ocenił, że Putin znalazł się w „ślepej uliczce”. - Nie może ani zakończyć wojny przeciwko Ukrainie, ani jej wygrać - ocenił.

24 lutego prezydent Rosji Władimir Putin ogłosił rozpoczęcie inwazji na Ukrainę na pełną skalę. Rosyjskie wojska ostrzeliwują i niszczą kluczowe obiekty infrastruktury, przeprowadzając masowy ostrzał dzielnic mieszkalnych ukraińskich miast i wsi



Jak informują ukraińskie służby, zamach na prezydenta Rosji zaplanowali „przedstawiciele Kaukazu”. Miało do niego dojść około dwóch miesięcy temu

przy użyciu artylerii, wielu wyrzutni rakiet i pocisków balistycznych.

Tymczasem rosyjski portal niezależny „Projekt” ustalił dane 166 rosyjskich dowódców, walczących na terytorium Ukrainy.

Dziennikarze portalu napisali, że tylko 23 procent z nich ma doświadczenie bojowe, część zalega z opłatami za usługi komunalne, alimenty i mandaty drogowe, a pięciu stało przed sądem administracyjnym.

„Projekt” ustalił, że rosyjscy żołnierze kontraktowi,

wysyłani na terytorium Ukrainy, zarabiają najczęściej około 50 tysięcy rubli, to jest w przeliczeniu 800 euro.

Dowódcy brygad otrzymują wynagrodzenie w wysokości 160 tysięcy rubli, dowodzący zgrupowaniami o statusie lądowej armii 270 tysięcy

Według szefa ukraińskiego wywiadu wojskowego zamach był całkowicie nieudany, ale naprawdę miał miejsce

rubli, oficerowie Sztabu Generalnego 300 tysięcy, a dowódcy okręgów 900 tysięcy rubli. Tylko 23 procent z tych osób ma doświadczenie bojowe, zdobyte w trakcie II wojny czeczeńskiej lub w Syrii.

Według „Projektu”, Moskwa wysłała na Ukrainę 150 pododdziałów, w tym 5 szturmowo-desantowych, 1 pancerny oraz jedyną, jaką dysponuje Rosja, jednostkę przeznaczoną do udziału w pokojowych misjach ONZ - 15. Zmotoryzowaną Brygadę Aleksandryjską z Samary.

Syryjscy specjaliści od bomb beczkowych będą pomagać Rosjanom w inwazji

Kazimierz Sikorski
Wojna na Ukrainie

Bomby beczkowe używane w czasie wojny domowej w Syrii były straszną bronią, która siała spustoszenie wśród przeciwników dyktatora Baszara al-Asada.

Wypełnione prymitywnymi materiałami wybuchowymi, kawałkami metalu, czasami chemikaliami zrzucano z helikopterów. Ważąc do 600 kg, mogą zniszczyć wszystko w promieniu 250 metrów. O używanie bomb beczkowych siły Baszara al-Asada były oskarżane podczas wojny domowej w Syrii. Teraz ta niszczycielska broń ma się pojawić na Ukrainie.

Pięćdziesięciu syryjskich ekspertów wojskowych, którzy specjalizują się w bombach



Po stronie Rosji walczy około tysiąca Syryjczyków

beczkowych, będzie pomagać Rosjanom w niszczeniu ukraińskich miast.

Zdaniem zachodnich wywiadów, syryjscy specjaliści przebywali w Rosji od kilku tygodni. Bez broni przeciwlotniczej przeciwnicy Asada byli

bezradni. Sytuacja jest jednak inna na Ukrainie. Wojsko tego kraju dysponuje rakietami ziemia-powietrze.

Specie od bomb beczkowych byli w awangardzie sił, które Damaszek wysłał do Rosji, by wesprzeć Putina.

Jak dotąd około tysiąca żołnierzy syryjskich zgłosiło się na ochotnika, by walczyć na Ukrainie po stronie Rosji. Kreml obiecał im wynagrodzenie do 4000 dolarów miesięcznie. To 20-krotność tego, co otrzymaliby w Syrii.

Tymczasem pojawiają się informacje o tym, że Rosjanie starają się trafić rakietami w zbiorniki z groźną cieczą w fabryce chemicznej, żeby wywołać katastrofę ekologiczną w Odessie. Na szczęście pociski nie trafiają w cel. Warta kilka milionów dolarów rakiet Kalibr lecąca z prędkością 3500

km na godzinę zamieniła się w kulę ognia po runięciu na ziemię i utworzyła krater o głębokości trzech metrów i szerokości 15 metrów.

Ukraińskie źródło wojskowe podało, że gdyby amoniak przedostał się do atmosfery, skutki tego byłyby katastrofalne - całe miasto zostałoby zasłane toksyczną chmurą. Rosjanie już po raz czwarty starają się uderzyć w magazyn toksycznej cieczy, wybierając czas, kiedy wiatr zdmuchnąłby chemiczną chmurę w kierunku Odessy. Gdyby doszło do katastrofy, którą Rosjanie zaplanowali, oskarżyliby o to siły ukraińskie, które miały dokonać sabotażu w swoim zakładzie.

Rosyjska propaganda od pewnego czasu rozsiewa informacje, że planowana jest w Odessie ukraińska „prowo-kacja”. ©©

Bardzo korzystne wskaźniki, czyli dobre wiadomości dla przyszłych emerytów

Irena Boguszewska
irena.boguszewska@polskapress.pl

W czerwcu stany kont osób ubezpieczonych w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, gdzie gromadzone są informacje o składkach na ubezpieczenie emerytalne, wzrosną o 9,33 proc.

Co roku w czerwcu ZUS walo-ryzuje stany kont i subkont około 24 milionów osób ubezpieczonych.

Kwoty tam zapisane są bardzo ważne, gdyż są podstawą obliczenia emerytur i wprost przekładają się na wysokość przyszłego świadczenia.

Wskaźnik waloryzacji składek

Tegoroczny wskaźnik waloryzacji składek, który ma również zastosowanie do kapitału początkowego osób, które pracowały przed 1999 roku, wyniesie 9,33 proc.

- Wysokość waloryzacji składek zależy od inflacji i wzrostu przypisu składek emerytalnych



nie może być ujemna - twierdzi Karol Jagielski, regionalny rzecznik prasowy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych województwa zachodniopomorskiego.

Na wysokość przyszłej emerytury

Te wskaźniki bezpośrednio przekładają się na wysokość przyszłej emerytury. Na przykład osobie, która zgromadziła na koncie w ZUS 450 tysięcy złotych, dopisane zostaną prawie 42 tysiące złotych.

Natomiast jeśli ktoś dotąd zgromadził 850 tysięcy złotych, to właśnie dzięki waloryzacji stan jego konta zwiększy się o ponad 79 tysięcy złotych. Na zusowskim koncie

- Państwo daje gwarancję wypłaty świadczeń oraz chroni realną wartość składek przed inflacją - twierdzi rzecznik Krzysztof Cieszyński. - To pokazuje, że naprawdę warto oszczędzać na emeryturę w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych.

W ostatnich latach bardzo wysokie

Wskaźniki waloryzacji składek w ostatnich latach były bardzo wysokie.

Wynosiły:

* 9,2 procent w 2019 roku,
* 8,94 procent w 2020 roku,

Nawet waloryzacja składek, która przeprowadzona została w 2021 roku zwiększyła stan kont aż o 5,41 proc. Mimo że kompensowała inflację i inne procesy gospodarcze za 2020 rok, czyli pierwszy rok pandemii.

Będzie na Platformie Usług Elektronicznych

- Po zakończeniu waloryzacji ZUS przygotuje informację o stanie konta ubezpieczonego na 31 grudnia 2021 r. i udostępni ją na Platformie Usług Elektronicznych - wyjaśnia rzecznik Karol Jagielski.

Od 2020 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie wysyła już papierowych listów, chyba że poprosi o to ubezpieczony.

©©

Dofinansowanie pobytu dziecka w żłobku - są pierwsze przelewy

Irena Boguszewska
irena.boguszewska@polskapress.pl

**20 maja 2022 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych prze-
łał ponad 86 milionów zło-
tych w ramach dofinanso-
wania pobytu dziecka
w żłobku, klubie dziecięcym
lub u dziennego opiekuna.**

- Świadczenie przyznano do tej pory już na ponad 65 tysięcy dzieci - poinformowała profesor Gertruda Uścińska, prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Od 1 kwietnia Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyjmuje elektroniczne wnioski o dofinansowanie pobytu dziecka w żłobku.

Dofinansowanie wynosi maksymalnie 400 złotych miesięcznie na dziecko, ale nie więcej niż wysokość faktycznej opłaty ponoszonej przez rodziców za dany miesiąc pobytu dziecka w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego opiekuna.

Co ważne - prawo do dofinansowania nie zależy od dochodów rodziny.

ZUS przekazuje dofinansowanie do 20 dnia każdego miesiąca za poprzedni miesiąc, na rachunek bankowy podmiotu prowadzącego żłobek, klub dziecięcy, zatrudniającego dziennego opiekuna lub na rachunek bankowy dziennego opiekuna, który prowadzi własną działalność.

Dofinansowanie przysługuje na dziecko, na które rodzic nie otrzymuje za ten sam okres rodzinnego kapitału opiekuńczego (RKO). Mogą z niego skorzystać na przykład rodzice: pierwszego i jedyne dziecko w rodzinie albo kolejnego dziecka w rodzinie w wieku przed ukończeniem 12 miesiąca albo po ukończeniu 35 miesiąca, na które ZUS przyznał RKO i rodzice pobrali kapitał w łącznej przysługującej wysokości.

Rodzic mógł złożyć wniosek o dofinansowanie najwcześniej 1 kwietnia 2022 r. Jeśli wniosek trafi do ZUS do końca maja, ZUS może przyznać środki nawet od 1 stycznia, jeśli dziecko uczęszczało w tym czasie do żłobka, klubu dziecięcego lub było pod opieką dziennego opiekuna.

©©

Pamiętaj o aktualizacji swoich adresów, w tym także elektronicznych - to ważne

Irena Boguszewska
irena.boguszewska@polskapress.pl

W ostatnim czasie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wysłał do osób ubezpieczonych listy z decyzjami o waloryzacji świadczeń oraz o przysługującej trzynastej emeryturze.

Dlatego warto przypomnieć, że każdy z nas ma obowiązek zawiadomić organy administracji publicznej o każdej zmianie swojego adresu, w tym adresu elektronicznego.

W razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

ZUS apeluje w internecie

Na stronie zus.pl czytamy: „Korespondencję, którą wysyłamy do Państwa, kierujemy na ostatni wskazany przez Państwa adres.

Jeśli adres jest nieaktualny, z korespondencją może się zapoznać osoba do tego nieuprawniona.

W takim przypadku istnieje ryzyko naruszenia Państwa praw i wolności osób fizycz-



nych, związanych z udostępnieniem danych osobowych zawartych w korespondencji. Może to spowodować szkody materialne i niematerialne, w tym tak poważne jak kradzież tożsamości, nadużycia i straty finansowe.”

Są to bardzo istotne dane

Dane adresowe są dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych bardzo istotne. Korespondencję, którą wysyła do wszystkich świadczenio-

biorców, a także do płatników składek, kieruje na ostatni wskazany przez nich adres. Oznacza to, że jeśli czyjś adres nie jest aktualny, a zakład wysłał na niego korespondencję, to będzie ona doręczona skutecznie. Skutki jej doręczenia będą obciążały adresata.

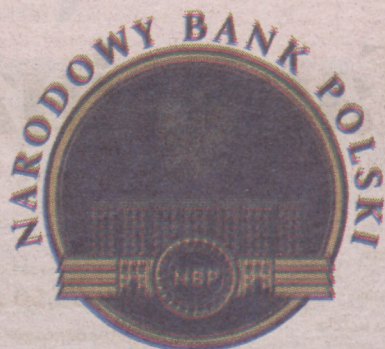
Dlatego - aby ZUS mógł dostarczać korespondencję na właściwy adres - należy zgłaszać tam każdą jego aktualizację, w tym także zmianę adresu elektronicznego.

©©



FOT. POLSKAPRESS

FOT. ARCHIWUM

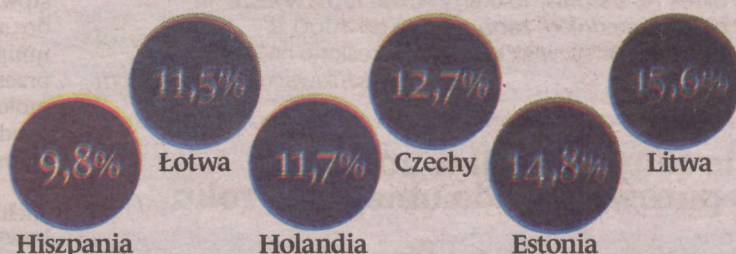


NARODOWY BANK POLSKI informuje:

Podwyższona inflacja, z którą zmagają się polska gospodarka, ma swoje źródła przede wszystkim w czynnikach zewnętrznych, wśród których należy wskazać:

- wzrost cen surowców energetycznych i żywnościowych wskutek rosyjskiej agresji przeciw Ukrainie,
- zaburzenia produkcji związane z kryzysem pandemicznym,
- rosnące koszty transportu.

Zjawisko rosnących cen ma charakter międzynarodowy. **Poziom inflacji = 7,4% w strefie euro w marcu 2022 r. był najwyższy w historii**, ale w wielu państwach wzrost cen był jeszcze wyższy:



W Stanach Zjednoczonych inflacja osiągnęła poziom najwyższy od 40 lat. **Średnia inflacja w Polsce w ostatnich sześciu latach wyniosła 2,9%, a zatem była zgodna z celem inflacyjnym NBP wynoszącym 2,5% ± 1 pkt proc.**



Ograniczenie wzrostu cen wymaga zwiększenia stóp procentowych. **Obecna stopa referencyjna = ustalona przez Radę Polityki Pieniężnej = wynosi 4,50%, co oznacza powrót do poziomu z listopada 2012 r.** Najwyższy poziom podstawowej stopy procentowej za kadencji Prezesów NBP dla porównania wyniósł:

- 36,00% – prof. Hanny Gronkiewicz-Waltz,
- 19,00% – Leszka Balcerowicza,
- 4,75% – prof. Marka Belki,
- 4,50% – prof. Adama Glapińskiego.

W ubiegłym roku Narodowy Bank Polski wypracował niemal 11 mld złotych zysku, z czego 95%, czyli prawie 10,43 mld złotych zasili budżet państwa. **Suma wpłat do budżetu państwa dokonanych w czasie jednej kadencji (6 lat) prof. Glapińskiego jest niemal tak duża, jak łączne wpłaty za dwóch kadencji (12 lat) = prof. Belki i Balcerowicza:**

43,3 mld zł – prof. Adama Glapińskiego,
23,6 mld zł – prof. Marka Belki,
21,5 mld zł – Leszka Balcerowicza.

Dane na dzień 28.04.2022

*średni poziom inflacji za okres 07.2016–03.2022

strefa BIZNESU

strefabiznesu.pl

ZA TYDZIEŃ:

● sprawdzamy wysokość depozytów w bankach. Pojawiają się lepsze oferty

3-4

godziny dłużej lecą obecnie samoloty do Azji, bo omijają terytorium Rosji, Białorusi i Ukrainy

4,65

zł kosztuje obecnie euro, przed rokiem w połowie maja było to ok. 4,50 zł.

5,35

zł kosztuje teraz litr paliwa lotniczego, to cena o 116,6 proc. wyższa niż przed rokiem

Zagraniczne wakacje? Tanio już było...

Agnieszka Kamińska

Agnieszka.kaminska@polskapress.pl

Za zagraniczny wypoczynek trzeba zapłacić co najmniej 20-30 proc. więcej w stosunku do ubiegłego roku. Nie znajdziemy kurortu, w którym byłoby taniej niż przed rokiem. Eksperci spodziewają się jednak, że ceny wakacji na Cyprze i Malcie nie powinny dalej rosnąć. Powód? Te popularne wśród rosyjskich turystów kierunki są teraz dla nich zamknięte.

Za wakacje na Wyspach Kanaryjskich trzeba średnio zapłacić 4640 zł, czyli o 20 proc. więcej niż w ubiegłym roku. Wypoczynek w Grecji podróżował o 22 proc. i kosztuje średnio 4468 zł. Kto myśli o Turcji, musi liczyć się z wydatkiem rzędu 3850 zł, czyli o 30,8 proc. wyższym niż w 2021 r. Nie wiele tańsze będą wakacje w Egipcie (3801 zł), a za urlop w Bułgarii zapłacimy średnio 3311 zł. W przypadku tych dwóch ostatnich destynacji ceny podskoczyły o ponad 30 proc. Takie informacje płyną z danych Instytutu Badań Rynku Turystycznego Traveldata. Analitycy prześwietlili ceny z krajowych biur podróży, zebrane w pierwszej połowie maja. Dotyczą one imprez turystycznych, które odbędą się w szczycie sezonu letniego – z zaplanowanym wylotem między 1 a 8 sierpnia 2022 r.

Jeśli spojrzeć na konkretne rejony wypoczynkowe, to najbardziej w skali roku podrożały ceny wycieczek na wybrzeże Costa de la Luz – o 1276 zł, półwysep Chalcydycki (o 1147 zł) i do Szarm el-Szejk (o 1128 zł). W przypadku Hiszpanii kontynentalnej i Maroka, wzrost cen wyniósł średnio 1117 i 924 zł. Za wakacje we Włoszech i Portugalii zapłacimy więcej o ponad 800 zł. Wycieczki droższą wręcz z tygodnia na tydzień, na początku maja w porównaniu do końca kwietnia, ceny poszły w górę średnio o 150 zł.

- W tym momencie nie ma kurortu, w którym ceny wakacji byłyby tańsze niż w zeszłym roku. Wszystkie analizy cen imprez turystycznych mówią o podwyżkach średnio o 20-30 proc. Wzrost cen na takim poziomie nie powinien nas dzi-

wić. Z inflacją borykają się dziś wszystkie państwa. A to oznacza, że również w miejscach wypoczynkowych wyższy jest m.in. koszt zużycia gazu, energii elektrycznej, wyższe są ceny żywienia – mówi nam Adam Gąsior, ekspert ds. turystyki, szef portalu Wasza Turystyka.

Na to, ile płacimy za wakacje, największy wpływ ma cena paliwa lotniczego, która na początku maja wyniosła 5,35 zł za litr i była o 116,6 proc. wyższa niż przed rokiem. Nie bez znaczenia jest też osłabienie złotego względem dolara i euro. Co więcej, wojna na Ukrainie i jej skutki bezpośrednio wpływają na ceny podróży do Azji.

- Samoloty, które kierują się teraz do Azji, latają o 3-4 godziny dłużej, bo omijają terytorium Rosji, Białorusi i Ukrainy. Dłuższy przelot jest droższy, a to musi mieć przełożenie na cenę całej imprezy turystycznej. Widzimy jednak, że Polacy najczęściej wybierają tradycyjne, bliskie kierunki, a więc rejon Morza Śródziemnego, Wyspy Kanaryjskie i Egipt – dodaje Adam Gąsior.

Na ceny wpływa też popyt. A ten w ostatnich dniach znacząco wzrósł. Polacy po dwóch latach pandemii są głodni wyjazdów. Co prawda pod koniec lutego i na początku marca, biura turystyczne świeciły pustkami, bo wojna na Ukrainie wywołała szok i niepewność, co do bezpieczeństwa międzynarodowego, a to zniechęcało do planowania wypoczynku. W pierwszym tygodniu wojny duże biura podróży zaliczały duże spadki sprzedaży wycieczek, np. Itaka o 80 proc. Teraz jednak sytuacja diametralnie się zmieniła.

- Mniej więcej od połowy kwietnia w biurach podróży obserwujemy prawdziwy boom na wyjazdy zagraniczne – przyznaje Alina Dybaś, prezes Turystycznej Organizacji Otwartej. - W najważniejszych miejscach turystycznych obostrzenia covidowe zostały zniesione. Można też powiedzieć, że klienci przyzwyczaili się do tego, co dzieje się na arenie międzynarodowej i po prostu są złażkami wypoczynku – dodaje Alina Dybaś.



Najlepszy wybór
Fiat Panda lub podobny mały samochód

5 miejsc
1 duża walizka
Bez limitu kilometrów

Manualna
1 mała walizka

Cena za 7 dni: 2659,50 zł

✓ Bezpłatne odwołanie rezerwacji

Zobacz ofertę

Ważne Wyslij wycenę



Fiat Panda lub podobny mały samochód

5 miejsc
1 duża walizka
Bez limitu kilometrów

Manualna
1 mała walizka

Cena za 7 dni: 2940,85 zł

✓ Bezpłatne odwołanie rezerwacji

Zobacz ofertę

Ważne Wyslij wycenę



Audi A1 lub podobny mały samochód

4 miejsca
2 duże walizki
Bez limitu kilometrów

Automatyczna
3 małe walizki

Cena za 7 dni: 3930,39 zł

✓ Bezpłatne odwołanie rezerwacji

Zobacz ofertę

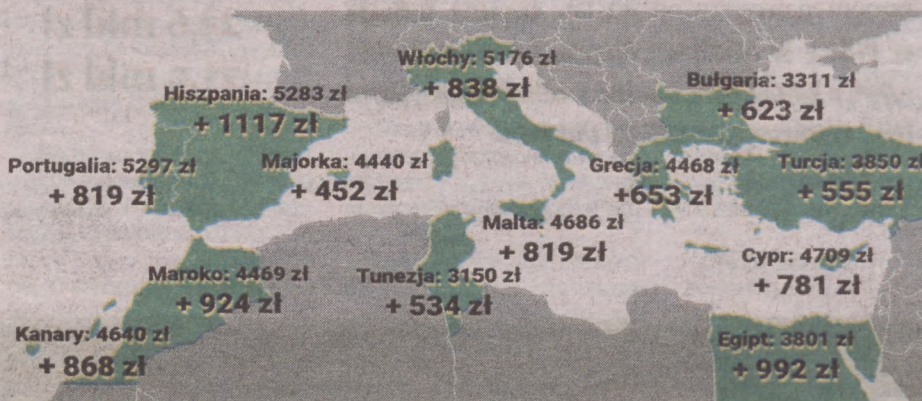
Ważne Wyslij wycenę

- Droższe będzie też samodzielne organizowanie wakacji. We włoskich wypożyczalniach samochodów ceny poszybowały w górę. Na zdjęciu oferta wynajmu „małych samochodów” na lotnisku w Rzymie za okres 1-8 sierpnia. To oferty nawet 150% wyższe niż przed pandemią. Ceny samochodów „średnich” zaczynają się od 3000 zł.
- Cena nie obejmuje pełnego ubezpieczenia, wiek kierowcy określono na 30-65 lat.

Dane z wyszukiwarki rentalcars.com

Średnie ceny wakacji w 2022 r. Ile wzrosły w porównaniu do ubiegłego roku

Sierpień 2022 r. vs sierpień 2021 r.
All inclusive



Źródło: Instytut Badań Rynku Turystycznego Traveldata

Co oczywiste, klienci są ostrożni, rzadziej rezerwują wycieczki np. z półrocznym wyprzedzeniem. Eksperci uważali również, że więcej osób, niż to było przed pandemią, kupuje wycieczki droższe niż wynoszą średnie ceny wakacji (czyli więcej niż ok. 4,5 tys. zł). Albo też myśli o dwóch wyjazdach w średniej cenie jessze w tym roku.

- Rok temu klienci nie wydali na podróże, odłożyli pieniądze i teraz mogą zapłacić więcej. Często mówią, że chcą kupić droższe wczasy, żeby porządnie odpocząć, stawiają na wyższą jakość. I ta tendencja też wpłynie na ceny. Jeśli nic niespodziewanego się nie wydarzy, to jest szansa, że biura podróży w tym roku osiągną wynik finansowy co najmniej taki, jak w 2019 r., który był rekordowy – uważa Adam Gąsior.

W tym roku trzeba też liczyć się z tym, że nie będzie wycieczek last minut, albo że ta oferta będzie mocno ograniczona. Są jednak miejsca turystyczne, w których – przynajmniej na razie – ceny utrzymują się mniej więcej na jednym poziomie. Chodzi o kurorty na Malcie i Cyprze. W poprzednich latach były one oblegane przez rosyjskich turystów. Teraz Rosjanie nie mogą do nich polecieć. Przypomnijmy, UE zamknęła swoją przestrzeń powietrzną dla samolotów rosyjskich (w odpowiedzi, Federacja Rosyjska ogłosiła zakaz lotów nad swoim terytorium dla wielu europejskich przewoźników). Tylko na Cyprze w ub. roku odpoczywało ok. 600 tys. rosyjskich turystów. Hotelarze obawiają się, że lukę po Rosjanach nie wypełnią inni turyści, więc na razie nie podnoszą cen.

- Wypoczynek na Cyprze i Malcie może okazać się tańszy niż w innych obleganych przez turystów państwach. Utrata rosyjskich, ale też ukraińskich turystów, bo oni raczej też nie myślą teraz o wakacjach, to m.in. dla Cypru duży ubytek. Mamy takie sygnały, że ceny w tamtejszych hotelach nie rosną. Sytuacja jest jednak dynamiczna i nie sposób przewidzieć, jak te ceny będą się kształtować przez cały sezon – mówi nam Adam Gąsior.

Elbląg czeka na przekop. Nadzieja na rozwój portu

Witold Chrzanowski
witold.chrzanowski@polskapress.pl

Port w Elblągu ma szansę stać się piątym portem morskim Polski. Można będzie tu przeładowywać nawet 3,5 mln ton towarów - z Arkadiuszem Zglińskim, dyrektorem Portu Morskiego w Elblągu rozmawia Witold Chrzanowski

- 17 września kanał żeglugowy przez Mierzeję Wiślaną pokona pierwszy statek. Czy wpłynie do Elbląga?

- Zaczniemy od kilku wyjaśnień. Tego dnia nastąpi oficjalne zakończenie pierwszego etapu budowy drogi wodnej łączącej Zatokę Gdańską z Zalewem Wiślanym. To bardzo ważny etap, ale etap, który nie kończy inwestycji. Poza służą i kanałem w miejscowości Nowy Świat na Mierzei Wiślanej, trzeba jeszcze np. umocnić brzegi rzeki Elbląg, a w ostatnim etapie - pogłębić tory wodne do głębokości 5 metrów. Dopiero wtedy, po roku 2023, do elbląskiego portu będą mogły wpływać statki o pełnych parametrach nawigacyjnych - o długości 100 metrów, szerokości do 20 metrów i zanurzeniu 4,5 metra. Wracając do początku pana pytania: 17 września do elbląskiego portu będą mogły wpływać statki, ale takie, jakie wpływają do nas dotąd - mające zanurzenie do 2 metrów 20 centymetrów i o długości do 85 metrów. Różnicą będzie natomiast, i to podstawowa sprawa, azymut ich przybycia. Będą płynąć już nie, tak jak dotąd, przez wody Federacji Rosyjskiej, ale przez terytorium polskie. To podstawowa



Dyrektor Portu Morskiego w Elblągu - Arkadiusz Zgliński

sprawa, sprawa suwerenności gospodarczej.

- Co to oznacza dla elbląskiego portu i możliwości jego rozwoju? Eksperci uważają, że nawet 20 proc. statków handlowych obsługiwanych obecnie przez port w Gdańsku mogłoby korzystać z portu morskiego w Elblągu.

- W pełni podzielam tę opinię. W ramach projektu „Pętle południowego Bałtyku” przeprowadziliśmy analizy dotyczące przeniesienia strumienia ładunków do naszego portu, biorąc pod uwagę parametry jednostek, które obsługiwane są przez porty w Gdańsku, Gdyni, czy też zespół portowy Szczecin-Świnoujście. To były nie tylko teoretyczne rozważania. Razem z prezydentem Elbląga Witoldem Wróblewskim podpisaliśmy w tym miesiącu w ambasadzie RP w Kopenhadze list intencyjny o współpracy portu elbląskiego z portem morskim w Vordingborg. Spora część obsługiwanych tam jednostek

mogłaby, po pogłębieniu toru wodnego, przyplwać do Elbląga. Myślę o statkach o zanurzeniu 3,8 metra, a nośność do 5 tys. ton. Takich jednostek jest zresztą na Bałtyku bardzo dużo i to nie tylko w Danii.

- Co mogłyby transportować?

- Jeżeli chodzi o współpracę z Vordingborg to mówiliśmy o materiałach budowlanych, w tym zwłaszcza o cemencie, którego na rynku duńskim brakuje, a także o nawozach, produktach rolnych i drewnie oraz o paszach i zbożu.

- Z portem Vordingborg podpisano list intencyjny o współpracy. Czy możemy spodziewać się podpisania konkretnych umów i to nie tylko z Danią?

- Umowy takie będą zawarte po zakończeniu budowy drogi wodnej. Nie oznacza to oczywiście, że już nie prowadzimy rozmów z potencjalnymi kontrahentami, którzy są zainteresowani elbląskim portem - naszymi możliwościami prze-

ładunkowymi, magazynowymi, składowymi. Takie rozmowy są bardzo zaawansowane i to z dużymi firmami, zarówno polskimi, jak i zagranicznymi. Dotyczą one eksportu i importu zbóż, pasz, a także materiałów budowlanych i nawozów.

Współpraca zagraniczna elbląskiego portu ze względu na ograniczony dostęp do akwenu Morza Bałtyckiego w 98 proc. opierała się do niedawna na wymianie handlowej z portami obwodu kaliningradzkiego. Współpraca z portami obwodu spadnie jednak wkrótce do zera - ze względu na sankcje unijne wydane w związku z agresją Federacji Rosyjskiej na Ukrainę.

- Spadnie do zera, czy już spadła do tego poziomu?

- Spadnie, bo sankcje zaczną obowiązywać w pełni od 10 lipca tego roku. Do tej pory świadczymy jeszcze usługi transportowe i wymianę handlową barkami do portów obwodu kaliningradzkiego. Wozzone są materiały budowlane, torf. Od lipca nie będzie to już możliwe, także w przypadku materiałów, które przechodzą tranzytem przez porty rosyjskie.

- Co zatem będzie się działo w porcie po 10 lipca?

- Mamy taki swoisty bufor bezpieczeństwa - nasze terminale obsługują składowanie, magazynowanie, załadunek kamienia hydrotechnicznego przeznaczonego pod budowę tej drogi wodnej.

- Wspomnieliśmy już o pogłębieniu torów wodnych, które umożliwią przyplwanie

do elbląskiego portu większych jednostek. Pogłębienie toru to ostatnia część budowy drogi wodnej. Przyjęcie i obsługa kontrahentów wymaga jednak inwestycji skierowanych już bezpośrednio na terenie samego portu.

- Jest to oczywiste. Spora część tych inwestycji została już wykonana w latach ubiegłych. Jeszcze zanim zaczęto mówić o przekopie władze Elbląga zainwestowały w rozwój portu ponad 100 mln zł. Zostały zbudowane terminale przeładunkowe, terminal pasażerski, jak również nabrzeża. Poszerzono także zakres kontroli w porcie, tak by poszerzyć asortyment przeładowywanych artykułów. Utworzyliśmy np. mobilny punkt kontroli weterynaryjnej i punkt kontroli fitosanitarnych. Pozwoliło to nam za równo na wprowadzenie i obrót towarów podlegających kontroli weterynaryjnej - np. artykułów do żywienia zwierząt, jak i towarów spożywczych, nasiennych oraz zbóż. Oczywiście czekają nas kolejne wyzwania. Trzeba będzie pogłębić nabrzeża postojowe przy terminalach do 5 metrów. Kolejną inwestycją będzie budowa obrotnicy dla statków, która wpłynie na bezpieczeństwo nawigacyjne. Będzie też trzeba zmodernizować pozyskane przed rokiem kolejne nabrzeża przeładunkowe. Nabrzeża te, co warto podkreślić, mają dostęp do boczny kolejowej.

- W rekordowym, jeżeli chodzi o liczbę przeładunków, roku 2014, do portu trafiło 360 tysięcy ton towarów. Na jaką liczbę port będzie

przygotowany po dokonaniu wspomnianych przez pana inwestycji?

- Już przy obecnej infrastrukturze portowej i istniejących parametrach nawigacyjnych potencjał portu to około milionów ton rocznie. Po otwarciu drogi wodnej i wolnym dostępie Elbląga do portów europejskich, przede wszystkim skandynawskich, ta zdolność przeładunkowa może wzrosnąć nawet do 3,5 mln ton. Warunkiem będzie jednak wykorzystanie już istniejącej infrastruktury i budowa nowej.

- Są więc możliwości dalszej rozbudowy portu?

- Tak. Gdy potencjał elbląskiego portu i istniejących nabrzeży zostanie wykorzystany w 70 proc., będą budowane kolejne terminale i takie tereny pod rozwój portu w Elblągu mamy zabezpieczone.

- Jaką pozycję taki rozwój da portowi w Elblągu wśród innych portów polskich?

- Myślę, że będziemy piątym portem Rzeczypospolitej, po Gdańsku, Gdyni, Szczecinie-Świnoujściu i Policach. Możliwości, które pojawiają się po zakończeniu budowy drogi wodnej, nie będą zresztą niczym nowym. W czasach przedwojennych, kiedy nie było ograniczeń w dostępności do Bałtyku, na torach rzeki Elbląg głębokość wynosiła właśnie 5 metrów. W 1936 roku przeładowano w porcie 500 tys. ton towarów. Mamy wszystkie możliwości, by już na wejściu podwoić ten rezultat, a docelowo powiększyć go nawet siedmiokrotnie.

- Dziękuję za rozmowę.



Port Elbląg - panorama



Port Elbląg - nabrzeże



Port Elbląg - przeładunek

Nikt nie wie, czy w domu mam złoty kran czy drewniany. Nigdy się nie chwaliłam, bo to nie ma dla mnie wartości

Edyta Górniak w „Fakcie”



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 79

Klaudia El Dursi

wylądowała w szpitalu

Niedawno piękna modelka poleciała do Włoch, aby tam wziąć udział w sesji fotograficznej reklamującej bieliznę. Niestety: musiała udać się do szpitala. Poinformowała o tym na Instagramie, choć nie zdradziła, co się stało. Spędziła tam noc – i potem wróciła do pracy. „Nie martwcie się – wszystko pod kontrolą” – napisała do fanów.



Szklana pułapka 5

Polsat, 20:00

Nowojorski policjant John McClane i jego syn Jack – agent CIA, muszą powstrzymać planowany atak nuklearny na światowe mocarstwa.

I Festiwal Trójmorza Via Dukt

TVP Kultura, 20:00

Festiwal Via Dukt ma zachęcić widzów do zapoznania się z tradycjami muzycznymi i kulturowymi krajów Trójmorza. W ramach wydarzenia zorganizowane zostaną koncerty i spektakle teatralne.

Daję nam rok

Stopklatka, 20:00

Nat ma wysokie wymagania wobec siebie i innych. Uważa, że pisarz z literackim sukcesem na koncie, Josh, zapewni jej stabilizację. Po ślubie staje się jasne, że para nie pasuje do siebie.

Pianista

TVP Kultura, 21:30

Okupowana Warszawa. Młody pianista żydowskiego pochodzenia zostaje przesiedlony wraz z rodziną do getta. Cudem unikną deportacji do obozu koncentracyjnego. Po ucieczce z getta ukrywa się w Warszawie.

Godziny strachu

Super Polsat, 22:40

Gdy Neil odwozi żonę na spotkanie z siostrą, z tylnego siedzenia samochodu mierzy do nich nieznajomy mężczyzna. Twierdzi, że porwał ich córkę.



Poziomo:

- 1) zabawna gra słów,
- 5) potocznie o zdradzie małżeńskiej,
- 9) harcerski lub sportowy,
- 10) bezkrytyczny naśladowca,
- 12) szwedzki kwartet wokalny,
- 14) teatralny plakat,
- 15) układane zamiast parkietu,
- 16) fachowa opieka, kuratela,
- 17) pień ociosany z gałęzi,
- 18) podawany w szarym sosie,
- 19) pojawia się w starym zamczysku,
- 22) pieśń śpiewana przez żeglarzy,
- 23) kowbojska pętla do chwytania zwierząt,
- 28) cześć końskiej uprzęży,
- 29) lekkomyślna i ryzykowna wyprawa,
- 30) próbny okres pracy,
- 31) orlica pospolita z borów sosnowych,
- 34) mały chłopiec, kajtek,
- 38) interes do załatwienia,
- 39) wpływają do portu,
- 40) uczenie się na pamięć,
- 41) brzmienie i barwa głosu,
- 42) niebezpieczne obłodzenie szosy.

Pionowo:

- 1) sznurowany but z cholewką,
- 2) poprawne i rozsądne myślenie,
- 3) atrybut Janusza Korwin-Mikiego,
- 4) ... świętojański, świetlik,
- 5) połączenie cebuli z czosnkiem,
- 6) jedna z faz Księżyca,



- 7) wirująca zabawka dziecięca,
- 8) roślina oleista, kapusta abisyńska,
- 11) drapieżny ssak futerkowy, dydelf,
- 13) ciastko z ubitego na pianę białka,
- 20) ... figurowa na lodzie,
- 21) biednemu wieje w oczy,
- 24) łagodzi wstrząsy pojazdu, amortyzator,

- 25) uczta pierwszych chrześcijan,
- 26) stroma ścieżka górską,
- 27) chyba nie zdobi wielbłąda,
- 31) atrybut mitycznej Pandory,
- 32) barierka przy schodach,
- 33) niezły z niego numer, szelma,
- 35) zachwyca się tym, co piękne,
- 36) gruzińskie miasto z piosenki Filipinek,
- 37) czwarta część całości.

ROZWIĄZANIE NR 78

P	T	M	P	I	O	T	R	L	I	S	E	K	T	S		
S	Z	Y	B	A	B	I	K	O	B	R	O	T				
I	R	R	Z	E	K	O	T	K	A	M	M	E	R			
K	W	A	N	T	R	U	L	A	P	O	N	I	A			
U	D	I	E	P	I	Z	O	D	O	E	W					
S	Z	A	M	A	N	K	A		P	A	S	T	E	R	K	A
A	I	I	P	E	T	A	P	L	R							
K	S	I	E	G	O	W	A		D	R	O	B	I	A	Z	G
P	T	M	B						R	Z	A					
H	A	W	A	J	E				T	K	A	N	K	A		
A	N	I	O						W	A	A	K				
Z	A	L	O	G	A				P	I	E	T	R	O		
A	O	U							N	N	U	N				
R	Y	G	O	R							T	A	R	O		
D	I	I	T	A	R	G	O	W	I	S	K	O	A	A	O	

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Całe popołudnie poświęcisz na relaks i odpoczynek. Horoskop dzienny mówi, że „ładowanie akumulatorów” jest Ci potrzebne, jak mało kiedy.

Ryby (19.02 - 20.03)

Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by nie tracić czasu na forsowanie pomysłów, które nie wzbudzają zainteresowania innych osób.

Baran (21.03 - 19.04)

Unikaj ludzi, którzy lubą się wyręczać innymi. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że mogą próbować swoich „sztuczek” wobec Ciebie.

Byk (20.04 - 20.05)

Horoskop dzienny zapowiada, że cechować Cię będzie dzisiaj wyjątkowa nieustępliwość. Z raz obranej drogi na pewno nie zawrócisz...

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja pomysłowość osiągnie dzisiaj wyżyny. Horoskop na dziś mówi, że dzięki temu uda Ci się uporać z kilkoma trudnymi zadaniami.

Rak (22.06 - 22.07)

Horoskop dzienny na wtorek radzi nie rezygnować z powziętych planów, nawet jeśli ich realizacja musi być okupiona wysokimi kosztami.

Lew (23.07 - 22.08)

Chętnie podejmiesz się dzisiaj współpracy z innymi osobami. Horoskop dzienny wyraźnie mówi, że zaowocuje to korzyściami dla obu stron.

Panna (23.08 - 22.09)

Raczej nie przesadzaj dzisiaj z żartami, bo horoskop na dziś zapowiada, że nie wszyscy wokół będą podzielać Twoje poczucie humoru.

Waga (23.09 - 22.10)

Nie próbuj szukać u innych zrozumienia dla swoich problemów. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że zareaguj wzruszeniem ramion...

Skorpion (23.10 - 21.11)

Musisz dzisiaj stawić czoła zadaniu, które przekracza możliwości wielu osób. Horoskop dzienny zapowiada, że Ty sobie z nim poradzisz.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Nie załamuj rąk, jeśli nie wszystko będzie dzisiaj szło po Twojej myśli. Horoskop na dziś wyraźnie uspokaja, że uda Ci się to nadrobić jutro.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Będiesz dla kogoś z grona znajomych ostatnią deską ratunku. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że sporo będzie od Ciebie zależało.

Auto elektryczne dla każdego? Wybór spory

Paweł Antuchowski
Rozmowa

Z Aleksandrem Rajchem z Polskiego Stowarzyszenia Paliw Alternatywnych o paliwach i autach elektrycznych.

Po ataku Rosji na Ukrainę ceny ropy oszalały. Czy samochody elektryczne są sposobem na niezależnienie się od rosyjskiej ropy?

Nastąpiła całkowita zmiana nastawienia do węglowodorów pochodzących z rynku rosyjskiego. Przyspieszy to proces dystansowania się od paliw kopalnych, których zasoby są przecież ograniczone i ich spalanie negatywnie oddziałuje na klimat i środowisko. W praktyce oznaczać to będzie stopniowe odchodzenie od technologii spalinowych

na rzecz elektrycznych, które są już dostępne dla każdego, a nadchodzące unijne regulacje prawne pozwolą w dużo łatwiejszy sposób instalować przydomową infrastrukturę ładowania. Pod tym względem jest już bardzo dobrze, a będzie jeszcze lepiej.

Czy auta elektryczne będziemy mogli ładować na dzisiejszych stacjach paliw?

Oczywiście. Największy operator ładowania w Polsce to PKN Orlen, który według naszych danych ma najwięcej stacji ładowania. Dlaczego tak jest? Ze względu na naturalny punkt udostępniania usługi, czyli stacje benzynowe. W infrastrukturę ładowania inwestują również inne koncerny paliwowe, również zagraniczne.

Czy pierwsze będą przekształcane stacje przy głównych drogach?

Myszę, że w zdecydowanej większości, o ile pozwoli na to dostępność niezbędnej infrastruktury elektroenergetycznej. Na pewno w tym kierunku będą szły stacje zlokalizowane przy autostradach czy drogach ekspresowych, poza tym ten rozwój będzie zróżnicowany. Szacujemy, że w 2025 roku będzie ponad 40 tys. publicznych punktów ładowania. Natomiast potencjał w zakresie punktów prywatnych szacujemy na około 100 tys. Myślę, że stacje paliw pozostaną jednymi z najpopularniejszych lokalizacji, do których się wjeżdża, żeby naładować auto. Obecnie 11 proc. wszystkich ogólnodostęp-



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Rajch: - Na polskim rynku jest ponad 200 modeli „elektryków”

nych ładowarek w Polsce funkcjonuje właśnie na stacjach paliw.

Czy samochody elektryczne są dla każdego?

Obecnie na polskim rynku dostępnych jest ponad 200 modeli samochodów z napędem elektrycznym, w praktycznie każdym segmencie: od pojazdów miejskich i kompaktowych po dostawcze i duże SUV-y. Każdy nabywca może więc potencjalnie znaleźć coś dla siebie. Jeszcze do niedawna ograniczeniem w kontekście popularności elektromobilności na skalę masową była bariera w postaci ceny. Dzięki wprowadzeniu wsparcia ze środków publicznych została ona wyraźnie zredukowana. Dotacje z programu „Mój Elek-

tryk” sprawiają, że dziś bardzo wiele modeli elektrycznych jest konkurencyjnych cenowo. Opłacalność wyboru samochodu elektrycznego wiąże się jednak przede wszystkim ze znacznie niższymi kosztami eksploatacji.

Coraz więcej osób może sobie pozwolić na kupno elektryka? Do tej pory kierowców odstraszała cena.

Z roku na rok przybywa nie tylko nowych modeli, ale i producentów samochodów. Ich cena jest akceptowalna, a grono fanów rośnie. Z naszych badań wynika, że ponad 90 proc. kierowców, znając ich zalety oraz pewne wady i tak decyduje się polecić to rozwiązanie każdemu, kto chce kupić elektryka. ©P

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 35 12
Przez internet: ibo.polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 12
Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 03
Oddział Szczecin: ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin, tel. 91 481 33 67, fax 91 433 48 60

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

■ NIERUCHOMOŚCI
■ HANDLOWE
■ MOTORYZACJA

■ FINANSE/BIZNES
■ NAUKA
■ PRACA

■ ZDROWIE
■ USŁUGI
■ TURYSTYKA

■ BANK KWATER
■ ZWIERZĘTA
■ ROŚLINY, OGRODY

■ MATRYMONIALNE
■ RÓŻNE
■ KOMUNIKATY

■ ŻYCZENIA
■ /PODZIĘKOWANIA
■ GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
■ TOWARZYSKIE

Nieruchomości

GARAŻE

KUPIĘ garaż murowany, 609-499-555.

Handlowe

FILMY, MUZYKA

KUPIĘ PŁYTY GRAMOFONOWE 609 155 327

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

A do Z skup-skupujemy każde pojazdy, płacimy nawet za wraki, oferujemy najwyższe ceny, 536079721

AUTO skup wszystkie 695-640-611

INNE

SKUP-AUT wszystkie, 534-983-031.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA DOMAR w Tatowie zatrudni: brygadę do prac bitumicznych. Oferty prosimy przysyłać: tomasz.dorszynski@domar-k.pl Tel. 664-410-796

REKLAMA

1810488967

ABAKUS

Sprawnie i bezpiecznie

Najchętniej wybierane biuro nieruchomości

zapraszamy *Kupujących i Sprzedających*

tel. 661-841-555

www.abakus-nieruchomosci.pl



2 pok. balkon, ciepłociąg
KLUCZE W BIURZE
rej. Odrodzenia 235 000,-



2 pokoje, II piętro, 44,6 m²
rozkładowe, rej. Emki
do negocjacji 279 000,-



72, 5 m², loggia, oddzielne wc
SZYBKE WYDANIE
rej. Emki 425 000,-

KASJER/BARMAN Ustronie Morskie, 888315980.

NIEMCY: murarz, cieśla, malarz, hydraulik, spawacz: 730-011-300.

NIEMCY: murarz, cieśla, malarz, hydraulik, spawacz: 730-011-300.

POMERANIA Frucht Sp. z o.o. z siedzibą w Dziwogórze poszukuje operatorów maszyn, wózków, mechaników oraz pracowników sezonowych. Zapewniamy szkolenia oraz możliwość rozwoju. CV proszę nadsyłać na: info@pomerania.pl

Zdrowie

PSYCHOLOGIA

PSYCHOTERAPIA, 508-841-757.

INNE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV, wszystkie typy, anteny, bezpłatny dojazd, tel. 94/3457461.

PRALKI Naprawa w domu. 603775878

BUDOWLANO-REMONTOWE

CYKLINOWANIE bezpyłowe 502302147

MALOWANIE dachów 788-016-988

MALOWANIE, wykończenia, 515201109.

AUTOPROMOCJA

USŁ. łazienki, hydraulika 696498391.

INSTALACYJNE

HYDRAULICZNE, tel. 607703135.

PORZĄDKOWE

SPRZĄTANIE strychów, garaży, piwnic, wywóz starych mebli oraz gruzu w bigbagach, 607-703-135.

Turystyka

KRAJ - GÓRY

TYLICZ k/Krynicy G. od 90 zł/os. w tym 2 posiłki. Promocja dla grup seniorów. Pok. z łaz.+TV, parking 18/471-13-86

KRAJ - MORZE

LEBA, tanie pokoje z łaz. 603-471-715

Różne

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę i odbiorę, tel. 607703135.

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę i odbiorę, tel. 607703135.

Towarzyskie

FAJNA Ewa, 571384625.

Czwartek z dreszczykiem

Kup dziennik z dodatkiem „Pod paragrafem”

gs24.pl
gp24.pl
gk24.pl

Wielka gwiazda w filharmonii. Koncert Stanisławy Celińskiej

Anna Czerny-Marecka
Słupsk

Dziś, 24 maja, w sali Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica wystąpi Stanisława Celińska. To ostatnia okazja, aby kupić bilety na to wydarzenie.

We wtorek, 24 maja, o godzinie 19 na scenie słupskiej filharmonii zabrzmie „Jesienna...”. Będzie to koncert aktorki, a zarazem piosenkarki Stanisławy Celińskiej. Artystce towarzyszyć będzie zespół złożony z wybitnych muzyków: Wojciech Olszewski - fortepian, Kuba Frydrych - gitary, Krzysztof Samela - kontrabas, Julia Muraszko - skrzypce, Paweł Pełczyński - saksofon, Janusz Muraszko - akordeon, Maciej Muraszko - perkusja.

- Stanisława Celińska jest znakomitą i wszechstronną aktorką uwielbianą przez publiczność. Ale jest również znaną i bardzo lubianą piosenkarką. Jej wspaniałe interpretacje, spotkania z widowiskiem, jej empatia i charyzma przyciągają różne pokolenia. I nie

Stanisława Celińska jest na scenie od 54 lat. W swoim dorobku ma wiele ról filmowych, a także kilka albumów muzycznych



Stanisława Celińska jest znakomitą i wszechstronną aktorką. Jest również znaną i bardzo lubianą piosenkarką

bez powodu - na jej płytach i na koncertach każdy znajdzie coś dla siebie - piszą organizatorzy. - „Jesienna...” - to niezwykły koncert, bardzo osobisty i przesycony miłością, pragnieniami oraz tęsknotami. Stanisława Celińska podjęła się niełatwego zadania - na prośbę swoich fanów, z którymi spotykała się po koncer-

tach i wstuchiwała w ich życiowe historie, zarówno radosne i te smutne, artystka zdecydowała się napisać teksty skierowane właśnie do tych wszystkich, którzy szukają ukojenia, spokoju, wsparcia. Słowa wspaniale otuliły w nuty kompozytor, aranżer i producent Maciej Muraszko, sięgając po instrumenty, które potrafią

zawładnąć wyobraźnią słuchacza m.in. skrzypce, flet, akordeon czy mandolinę. Duet Stanisławy Celińskiej i Macieja Muraszko to od wielu lat gwarancja jedynej, niepowtarzalnego klimatu oraz niezapomnianych chwil.

Bilety do nabycia na portalu kupbilecik.pl.
© ©

INFORMATOR

DYŻURY APTEK

Słupsk

DOM LEKÓW, ul. Tuwima 4,
tel. 59 842 49 57

Ustka

NADMORSKA, ul. Marynarki Polskiej 31,
tel.: 59 814 77 70

Bytów

CENTRUM ZDROWIA,
ul. Ks. dr Bernarda Sychty 3

Miastko

CENTRALNA, ul. Armii Krajowej 22
tel.: 59 857 90 01

Człuchów

RODZINNA, ul. Długosza 5,
tel.: 59 721 21 77

USŁUGI MEDYCZNE

Słupsk:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny
im. Janusza Korczaka, ul. Hubalczyków 1,
informacja telefoniczna 59 846 01 00

Ustka:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny,
ul. Mickiewicza 12, tel. 59 814 69 68;
Poradnia Zdrowia POZ, ul. Kopernika 18,
tel. 59 814 60 11;
Pogotowie Ratunkowe - 59 814 70 09

Bytów:

Szpital, ul. Lęborska 13,
tel. 59 822 85 00;
Dział Pomocy Doraźnej Miastko,
tel. 59 857 09 00

WAŻNE

Słupsk:

Policja 997; ul. Reymonta,
tel. 59 848 06 45;

Pogotowie Ratunkowe 999;

Straż Miejska 986; 59 843 32 17;

Straż Gminna 59 848 59 97;

Straż Pożarna 998;

Straż Miejska alarm 986;

Ustka 59 814 67 61, 697 696 498;
Bytów 59 822 25 69;

USŁUGI POGRZEBOWE

Kaila, ul. Armii Krajowej 15,
tel. 59 842 81 96, 601 928 600 - całodobowo.
Pełna oferta pogrzebowa.

Hermes, ul. Obrońców Wybrzeża 1 (całodobowo), tel. 59 842 84 95, 604 434 441. Winda i baldachim przy grobie;

Hades, ul. Kopernika 15,
całodobowo: tel. 59 842 98 91, 601 663 796.
Winda i baldachim przy grobie.

Zieleń Słupsk Zakład Pogrzebowy,
ul. Kaszubska 3 A, tel. 502 525 005 - całodobowo. Pełna oferta pogrzebowa

REKLAMA

001051576

Słupska Spółdzielnia Mieszkaniowa „CZYN”

ogłasza przetarg na:

I. Najem lokali użytkowych:

- 1/ przy al. 3 Maja 77/19, o pow. użytk. 52,64 m², wyjściowa stawka czynszu podstawowego 12 zł/m², wadium 1.100 zł,
- 2/ przy al. 3 Maja 82/28 o pow. użytk. 61,09 m², wyjściowa stawka czynszu podstawowego 15 zł/m², wadium 1.530 zł,
- 3/ przy ul. Wileńskiej 12k o pow. użytk. 223,84 m², wyjściowa stawka czynszu podstawowego 6 zł/m², wadium 2.410 zł,
- 4/ przy ul. Zygmunta Augusta 18/226, o pow. użytk. 59,61 m², wyjściowa stawka czynszu podstawowego 7 zł/m², wadium 910 zł.

II. Najem pomieszczenia gospodarczego:

- 1/ przy al. 3 Maja 76/79, o pow. użytk. 26,20 m², wyjściowa stawka czynszu podstawowego 6 zł/m², wadium 490 zł.

Przetarg ustny na wynajęcie ww. lokali odbędzie się w dniu **1.06.2022 r. o godz. 11.00** w siedzibie Spółdzielni przy ul. Leszczyńskiego 7 /pokój nr 23/.

Podstawowe warunki przetargu:

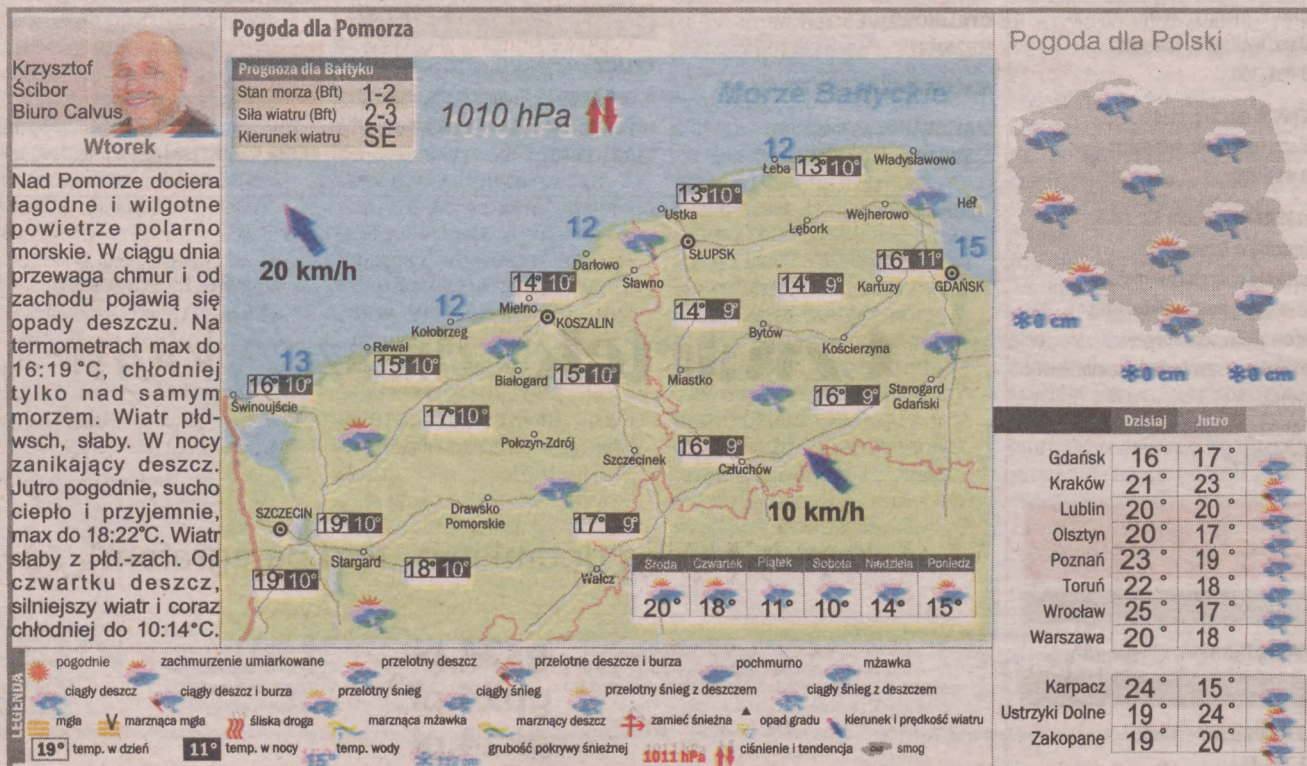
1. Stawka czynszu podstawowego nie obejmuje podatku VAT oraz innych opłat zmiennych związanych z użytkowaniem lokali.
2. Wadium w ustalonej wysokości należy wpłacać w dniu przetargu w kasie Spółdzielni w godz. 7.00-10.00.
3. Uczestnikowi, który przetarg wygrał, wadium zalicza się na poczet opłat czynszowych. W przypadku rezygnacji lub uchylenia się od zawarcia umowy najmu w ustalonym terminie, wadium przepada na rzecz Spółdzielni.
4. Wadium przepada na rzecz Spółdzielni, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje stawki czynszowej równej stawce wywoławczej.
5. Lokale objęte przetargiem można oglądać pod wskazanym adresem w terminie do dnia, w którym odbędzie się przetarg.
6. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wycofania lokali z przetargu albo zamknięcia przetargu bez podania przyczyn.

W dniu zawarcia umowy najmu Najemca zobowiązany będzie do wpłaty kaucji w wysokości 2-miesięcznych opłat czynszowych.

Jeżeli lokale nie zostaną wynajęte w dniu przetargu ustnego, Spółdzielnia przyjmować będzie oferty pisemne w terminie do dnia 6.06.2022 r.

Bliższych informacji udziela Dział Członkowsko-Lokalowy i Samorządowy Spółdzielni przy ul. Leszczyńskiego 7 /pokój 16/ - tel. 577 447 658.

POGODA



TENIS. POLKA NIE DAŁA ŻADNYCH SZANS RYWALCE, A PO MECZU WYBRAŁA SIĘ NA WYCIECZKĘ DO WERSALU

Spacererek Igi Świątek na początek

Hubert Zdankiewicz
redakcja@polskapress.pl

Iga Świątek nie miała większych problemów z pokonaniem Ukrainki Łesi Curenko i awansem do drugiej rundy Roland Garros. Wygrała 6:2, 6:0, spędzając w sumie na korcie niespełną godzinę.

Dokładnie 56 minut. Niedzielną porażką Ons Jabeur z Magdą Linette mogła być co prawda małym sygnałem ostrzegawczym dla nadmiernych optymistów (Tunezyjka była przed Roland Garros najsukceszniejszą w tym sezonie tenisistką na kortach ziemnych), którzy już po losowaniu turnieju głównego musiały przedzierać się przez kwalifikacje.

Iga wydaje się nie do zatrzymania. Jest świeża, naturalna i młoda. Wyniki mówią same za siebie. Jeśli ktoś wygrywa tur-

nieje w takim stylu, to jest to coś niezwykle - przyznał przed startem turnieju Rafael Nadal.

Na razie się sprawdziło. Padający w Paryżu deszcz zmusił w poniedziałek organizatorów do zamknięcia dachu nad kortem imienia Philippe'a Chatriera, a nawierzchnia była w efekcie trochę bardziej grząska niż zazwyczaj, na co narzekała w połowie pierwszego seta Curenko.

Świątek z kolei spokojnie robiła swoje. Już w drugim gemie celnymi returnami przełamała serwis rywalki, a do objęcia prowadzenia 4:1 potrzebowała zaledwie 16 minut. Po chwili było 5:1. Później Polce przytrafiła jej się co prawda chwila słabości. W kolejnym gemie światowa numer jeden dokończyła jednak sprawę, wykorzystując pierwszą piłkę setową. Różnicę poziomu gry najlepiej pokazywał fakt, że Świątek zagrała w sumie dziewięć uderzeń kończących (winnerów), a rywalka tylko dwa.

Identycznie rozpoczęła się druga partia. Przełamanie już w drugim gemie, później szybko podwyższenie na 3:0. Wszystko



FOT. ANDREAS SOLARO/APPEAST NEWS

To już 29. z rzędu wygrana Igi Świątek, która przed French Open wygrała kolejno turnieje w Doha, Indian Wells, Miami, Stuttgart i Rzymie. 14. wygrany w tym roku set do zera

w raptem 11 minut. Curenko robiła co mogła, poza narzekaniem na stan kortu niewiele była jednak w stanie osiągnąć, bo grająca jak na treningu Polka skutecznie ją punktowała i prowokowała do błędów.

Ostatecznie Świątek nie oddała Ukraince nawet gema. Przy pierwszej piłce meczowej wpakowała co prawda forhend w siatkę, przy drugiej szansie wyrzuciła bekhend w aut. Za trzecim razem już się jednak nie

pomyliła, odnosząc 29. zwycięstwo z rzędu. Rekord Sereny Williams (34 wygrane) coraz bliżej.

Na korcie żartów nie było. Po ostatniej piłce Świątek z szerokim uśmiechem na twarzy stanęła za to do pomeczowego wy-

wiadu, który przeprowadził trzykrotny mistrz Roland Garros, słynny Mats Wilander.

- Jak to jest, że nie można z tobą wygrać - droczył się z nią Szwed, nawiązując do faktu, że była to już 29. z rzędu wygrana Polki, która przed French Open wygrała kolejno turnieje w Doha, Indian Wells, Miami, Stuttgart i Rzymie. Był to w dodatku już 14. w tym roku wygrany przez nią set do zera.

- Ależ można, ale na razie chcę wygrywać tak długo, jak to możliwe - odparowała Świątek. Dodała, że wygraną zamierza uczcić wycieczką po stolicy Francji. Obiecała, że pochwali się później wrażeniami na swoim Instagramie.

Temat rozwinęła w kolejnym wywiadzie, z wysłannikiem polskiego Eurosportu. - Szczerze mówiąc, nie znam Paryża aż tak bardzo. W poprzednich latach brakowało mi czasu, dotychczas zwiedziłam tylko Luwr i przeszłam się naokoło wieży Eiffla. Chciałabym pojechać do Wersalu i myśleć, że to będzie ekscytujące - przyznała. ©

Bayern wściekły na Lewego. Nici z transferu?

Tomasz Dębek
redakcja@polskapress.pl

Reprezentanci Polski błysnęli na koniec sezonu, w weekend strzelili pięć goli i zaliczyli trzy asysty. Wolne ma już Robert Lewandowski, który jest w centrum transferowych przepychanek Bayernu.

W weekend media donosiły o pierwszej oficjalnej ofercie FC Barcelony za Roberta Lewandowskiego w wysokości ok. 32 mln euro. Do walki o polskiego napastnika miały dołączyć się inne kluby, m.in. Real Madryt, PSG i Chelsea. Transfer napotkał jednak kolejną przeszkodę. Wszystko przez... jego agenta Piniego Zahavię, który udzielił mocnego wywiadu „Bildowi”.

- Robert przez osiem lat dał Bayernowi wszystko, a teraz

chcę odejść. Dlaczego klub mu tego odmawia? Ani mnie, ani „Lewemu” nie zależy na pieniędzach. Prawda jest taka, że on od miesięcy czuje, że nie jest przez władze Bayernu szanowany. Stracili już Lewandowskiego. Jeśli nie jako zawodnika, to jako człowieka - wypalił.

Wypowiedź Zahavięgo wzbudziła w gabinetach Bayernu ogromne emocje. Dyrektor sportowy Hasan Salihamidzic po raz kolejny zapewnił, że nie bierze pod uwagę odejścia swojego najlepszego napastnika.

- Doradca Roberta zawrócił mu w głowie. Robi to od dawna. To po prostu nieczyście zagrywki. Lewandowski ma z nami kontrakt ważny jeszcze przez rok, to oczywiste, że go wypelni. W Monachium darzymy go wielkim szacunkiem

- podkreślił na antenie telewizji Sport1.

Lewandowski sezon już zakończył, po krótkich wakacjach w Turcji przyleciał do Polski. Choć nie wyszedł na boisko, mógł cieszyć się z kolejnej nagrody. Po raz drugi z rzędu wygrał klasyfikację „Złotego Buta” dla najlepszych strzelców lig europejskich. Z oficjalnym potwierdzeniem trzeba było czekać do ostatniej kolejki najmocniejszych lig. To była jednak formalność, bo Polak znokautował konkurencję. 35 bramek dało mu 70 pkt. Drugi Kylian Mbappe zebrał ich 56 (28 goli), a trzeci Karim Benzema i Ciro Immobile po 54 pkt (27 trafień).

Skuteczności Lewandowskiego pozazdrościło kilku innych zawodników powołanych na czerwcowe mecze Ligi Narodów. Ostatnia szansa na pokazanie się Czesławowi Michnie-

wiczowi oraz kibicom zmobilizowała ich na tyle, że strzelili pięć goli i dołożyli do nich trzy asysty.

Matty Cash mógł zostać bohaterem... Liverpoolu. Nasz obrońca dał bowiem swojej drużynie sensacyjne prowadzenie przeciwko Manchesterowi City. Gdyby Aston Villa - prowadzona przez legendę The Reds Stevena Gerrarda - urwała faworytowi punkty, Liverpool (przy ich zwycięstwie z Wolverhamptonem) cieszyłby się z mistrzostwa. Obywatele wytrzymali jednak presję i w końcówce w pięć minut odwrócili wynik z 0:2 na 3:2.

We Francji gola strzelił Przemysław Frankowski (znalazł się w 11 kolejki „L'Équipe”), a asystę zaliczył Arkadiusz Milik. Remis Lens z Monaco dał zresztą Marsylii wicemistrzostwo i awans do fazy grupowej LM.

Z bramek cieszyli się też Adam Buksa, Tomasz Kędziora i Piotr Zieliński, a ostatnimi podaniami obsłużyli kolegów Konrad Michalak i Karol Świdzki. Mistrzostwo Danii świętował z kolei wybrany ostatnio piłkarzem miesiąca tamtejszej ligi Kamil Grabara. ©

WYSTĘPY KADROWICZÓW:

Bramkarze: Bartłomiej Drągowski (Fiorentina) na ławce z Juventusem (2:0), Kamil Grabara (Kopenhaga) 90 min. z Aalborgiem (3:0), Łukasz Skorupski (Bologna) poza kadrą z Genoa (0:1), Wojciech Szczęsny (Juventus) na ławce z Fiorentiną (0:2); **Obrońcy:** Jan Bednarek (Southampton) na ławce z Leicester (1:4), Bartosz Bereszyński (Sampdoria) 90 min. z Interem (0:3), Matty Cash (Aston Villa) 90 min. i gol z Man. City (2:3), Kamil Glik (Benevento) 90 min. z Pisz (0:1), Tomasz Kędziora (Lech) 90 min. i gol z Zagłębiem (2:1), Kamil Pestka (Cracovia) do 69. min. z Legią (0:3), Tymoteusz Puchacz (Trabzonspor) poza kadrą z IBFK (1:3), Sebastian Walukiewicz (Cagliari) na ławce z Ve-

nezją (0:0), Mateusz Wieteska (Legia) 90 min. z Cracovią (3:0); **Pomocnicy:** Przemysław Frankowski (Lens) do 69. min. i gol z Monaco (2:2), Jacek Góralski (Kajrat) 90 min. z Szachtiolem (2:0), Kamil Grosicki (Pogoń) 90 min. z Termaliką (2:2), Kamil Jóźwiak (Charlotte) do 65. min. i żółta kartka z Vancouver (2:1), Jakub Kamiński (Lech) do 57. min. z Zagłębiem (2:1), Jakub Kiwior (Spezia) 90 min. z Napoli (0:3), Mateusz Klich (Leeds) od 85. min. z Brentford (2:1), Patryk Kun (Raków) 90 min. z Lechią (3:0), Karol Linetty (Torino) na ławce z Romą (0:3), Konrad Michalak (Konyaspor) do 87. min. i asysta z Besiktasem (1:1), Przemysław Płacheta (Norwich) na ławce z Tottenhamem (0:5), Sebastian Szymarowski (Dynamo) do 72. min. z Soczi (1:5), Nicola Zalewski (Roma) do 58. min. z Torino (3:0), Piotr Zieliński (Napoli) do 68. min. i gol ze Spezią (3:0), Szymon Żurkowski (Empoli) 90 min. z Atalantą (1:0); **Napastnicy:** Adam Buksa (NE Revolution) do 80. min. i gol z Cincinnati (3:2), Arkadiusz Milik (Marsylia) do 90. min. i asysta z RC Strasbourg (4:0), Krzysztof Piątek (Fiorentina) do 85. min. z Juventusem (2:0), Karol Świdzki (Charlotte) do 82. min. i asysta z Vancouver (2:1). ©

AUTOPROMOCJA



JUŻ WKRÓTCE

Ogólnopolska Gala Plebiscytu Sportowego 2021

więcej na www.sportowy24.pl/plebiscyt-gala

POLSKA
PRESS
GRUPA

PARTNER GŁÓWNY



SPORT

www.sportowy24.pl

Zwycięstwa lęborczan w Pucharze Polski

Krzysztof Niekraś
krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

STRZELECTWO. W Bydgoszczy przeprowadzono zawody strzeleckie w ramach II rundy Pucharu Polski. Wśród uczestników byli przedstawiciele Lidera Amicus Lębork.

Na strzelnicy Zawiszy bardzo dobrze spisali się lęborcianie: Jakub Kozłowski, Maria Baranowski i Jolanta Tabaka. Ich szkoleniowcem jest Robert Biczkowski.

Bardzo pracowity okres mają reprezentanci Lidera Amicus Lębork, którzy bardzo często rywalizują w różnych zawodach. A co najważniejsze to, że w nich prezentują znakomitą dyspozycję strzelecką i zajmują czołowe miejsca w swoich konkurencjach. I tak było w trzydniowych strzelaniach w ramach II rundy Pucharu Polski. W pierwszym dniu juniorka Maria Baranowski (Lider Amicus Lębork) zwyciężyła w karabinie dowolnym 3x20 strzałów. Lęborcanka awansowała do finału z ósmego miejsca z rezultatem 561 punktów. W finale okazała się bezkonkurencyjna i z wynikiem 449,7 pkt zajęła pierwsze miejsce. Za lęborską strzelczynią na podium jeszcze stanęła jako: 2. Magdalena Małotka-Trzebiatowska (Dzięsiałka Kartuszy) - 447,7 pkt, 3.



Strzelecka duma Lidera Amicus Lębork. Od lewej: Maria Baranowski, Jakub Kozłowski i Jolanta Tabaka

Zofia Matwiejuk (Kaliber Biały - 435,9 pkt.

Jakub Kozłowski triumfował w karabinie pneumatycznym juniorów z wynikiem 246,4 pkt. Do finału lęborski strzelec awansował z piątej pozycji. Jego dorobek wtedy wyniósł 607,5 pkt. Za J. Kozłowskim na kolejnych miejscach uplasowali się: 2. Maciej Ogórek (Słask Wrocław) - 244 pkt, 3. Mateusz Łepak (Zawisza Bydgoszcz) - 222,2 pkt.

Drugi dzień zmagania też był pomyślny dla J. Kozłowskiego, bo również okazał się najlepszy w karabinie dowolnym 3x20 strzałów. Finałowy rezultat zwyciężył do 446,6 pkt. W eliminacjach lęborski strzelec uzyskał wynik 569 pkt, który dał jemu wejście do finału z drugiego miejsca. Dalsza kolejność końcowa na podium: 2. Adrian Augustynowicz (Zawisza Bydgoszcz) - 441,4 pkt, 3. M. Łepak - 429,5 pkt. M. Baranowski z wynikiem 605,1 pkt zajęła dwudziestą lokatę w karabinie pneumatycznym.

Ostatni dzień II rundy Pucharu Polski to rywalizacja w karabinie dowolnym 60 strzałów leżąc.

Miejsca podopiecznych Roberta Biczkowskiego: 1. Jolanta Tabaka w kategorii senierek (622,4 pkt) i M. Baranowski w stawce junierek (618,7 pkt), 2. Jakub Kozłowski w kategorii juniorskim (610,9). ©©

SZACHY

Dziś mistrzostwa Słupska

Integracyjny Klub Sportowy Zryw Słupsk jest organizatorem kolejnej imprezy szachowej. Tym razem będą to otwarte mistrzostwa Słupska w szachach. Turniej zostanie rozegrany dziś (24 maja) w świetlicy Polskiego Związku Niewidomych przy al. H. Sienkiewicza 8 w Słupsku. Odprawa techniczna odbędzie się o godz. 16.30, a granie rozpocznie się o godz. 17. (fen)

Start Miastko ponownie zajmuje pozycję wicelidera

Jarosław Stencel
jaroslaw.stencel@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. W meczach słupskiej klasy okręgowej Gryf II pokonał Wybrzeże, a Start Miastko wygrał z Myśliwcem w Tuchomiu.

GRYF II SŁUPSK - WYBRZEŻE OBJAZDA 7:0 (2:0)

Bramki: 1:0 Ksawery Ronowski (22), 2:0 Ksawery Ronowski (35), 3:0 Ksawery Ronowski (62), 4:0 Bartłomiej Nałęcz (75), 5:0 Bartłomiej Nałęcz (78), 6:0 Tymoteusz Lange (88), 7:0 Tymoteusz Lange (90).
Gryf II: Maciej Gołojuch - Paweł Kamiński, Kamil Klimas (67 Patryk Hemik), Jan Kielbasa (78 Aleksander Szymański), Kacper Zalewski (59 Bartłomiej Nałęcz), Tymoteusz Lange, Kacper Panasik, Ksawery Ronowski, Tomasz Parzych (46 Adam Lemańczyk), Kacper Jendruch, Kacper Grygiel (78 Aleksander Lewandowski).
Wybrzeże: Michał Dworak - Bartłomiej Paryś, Jacek Zinko, Mateusz Grudniewski, Denys Dy-

nysik, Grzegorz Malinowski, Karol Misztal, Patryk Blank, Dastin Szczasiuk, Bartłomiej Brzostowicz, Mariusz Wójtowicz.

MYŚLIWIEC TUCHOMIE - START MIASTKO 0:1 (0:0)

Bramka: 0:1 Rafał Degis (75).
Myśliwiec: Łukasz Michańczyk - Mikołaj Żmuda trzebiatowski, Dominik Michańczyk, Mateusz Demko, Filip Krycki (73 Bohdan Michajłowski), Szymon Żmuda Trzebiatowski (81 Adam Zdrojewski), Wojciech Waldoch, Damian Sobisz (81 Sebastian Sobczyński), Rafał Chamier Ciemirski, Adam Gross, Mykita Zamostianky (80 Sebastian Jeszka).
Start: Bartosz Dobrowolski - Kacper Smaha, Błażej Klonczyński, Patryk Kapica (56 Wojciech Szuta), Rafał Degis, Krzysztof Bryndal (77 Piotr Trzebiński), Bartłomiej Borowicz, Krzysztof Guzowski (90 Jakub Diakowski), Jacek Czerwiński, Rafał Żukowski (90 Szymon Furbergis), Seweryn Wiśniewski.

Dzięki zwycięstwu Start awansował na pozycję wicelidera mając swoim koncie 64 punkty. ©©



Bartłomiej Nałęcz zdobył dwie bramki dla Gryfa II

Zacięta walka w grupie drugiej. Awans do klasy A wywalczył już Granit Koczała

Jarosław Stencel
jaroslaw.stencel@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. W grupie drugiej klasy A porażka Pomorza Potęgowo zepchnęła ten zespół z pozycji lidera aż na miejsce piąte. Z awansu może już się cieszyć Granit Koczała - lider klasy B.

KLASA A - GRUPA I

Echo Biesowice - Diament Trzebielino 4:0 (Sebastian Marszałek 7, 24, 86, Kamil Zeszutek 81), Barton Barcino - Unison Machowino 1:2 (Bartłomiej Bubelo 31 - Marcin Kowalewski 52, Rafał Domke 90), Garbarnia Kępice - Granit Kończewo 2:0 (Michał Giersz 12, Prze-

mysław Gradus 22-samobójcza), Szansa Siemianice - Sokół Szczypkowie 2:1 (Kamil Małek 14, Mateusz Matulewicz 48 - Mateusz Stenka 12, 18, 32, 56, 64, Adrian Szamał 20, 26, 44, 78, Dariusz Śmielak 81, Patryk Zieliński 89), Stal Jezierzycze - KS Dammica 2:0 (Oskar Czajski 27, Jakub Strzembala 40), Polonez Bobrowniki - Słupia Kobylnica 1:1 (Adrian Staszczuk 45 - Krzysztof Wańdzio 52).

1. Garbarnia Kępice	19	46	53 - 16
2. Unison Machowino	19	43	43 - 16
3. Polonez Bobrowniki	19	42	43 - 26
4. Echo Biesowice	19	33	61 - 33
5. Słupia Kobylnica	19	31	59 - 44
6. KS Dammica	19	29	42 - 23
7. Granit Kończewo	19	23	42 - 51
8. Stal Jezierzycze	19	22	40 - 35

9. Barton Barcino	19	20	32 - 45
10. Diament Trzebielino	19	17	27 - 41
11. Sokół Szczypkowie	19	15	38 - 72
12. Szansa Siemianice	19	0	17 - 95

KLASA A - GRUPA II

LKS Łebunia - Zenit Redkowice 4:1 (Jakub Cygert 15, Sławomir Czaja 65, Damian Maszota 81, Konrad Cygert 89 - Przemysław Jurgielewicz 39), Chrobry Chabrowo - Błękitni Motarzyno 0:3 vo., Victoria Dąbrówka - Lider Rychnowy 0:2 (Maciej Gibczyński 84, Kacper Grzesiak 90), Pomorze Potęgowe - Orkan Gostkowo 2:3 (Marek Barański 33, Mariusz Mikołajczyk 48 - Michał Leik 19, Dominik Nazarko 26, Paweł Słowik 87), Magic Niezabyszewo - Grom Nakła 3:4 (Kamil Jakubek 23, Łukasz

Dziki 26, Szymon Dziki 29 - Patryk Ramczyk 59, 83, Bartosz Machut 71, Bartłomiej Trzebiatowski 95), Leśnik Cewice - Urania Udozie 1:1 (Mariusz Sołtysiak 45-samobójcza - Krzysztof Petryszyn 41).

1. Grom Nakła	19	37	49 - 30
2. Urania Udozie	19	36	55 - 32
3. Leśnik Cewice	19	35	54 - 25
4. Orkan Gostkowo	19	35	50 - 25
5. Pomorze Potęgowe	19	35	62 - 42
6. Błękitni Motarzyno	19	31	40 - 28
7. LKS Łebunia	19	31	43 - 45
8. Zenit Redkowice	19	27	42 - 32
9. Lider Rychnowy	19	25	44 - 42
10. Victoria Dąbrówka	19	15	34 - 78
11. Magic Niezabyszewo	19	8	28 - 70
12. Chrobry Chabrowo	19	7	17 - 69

KLASA B

Victoria Słupsk - Dąb Kusowo 6:0 (Łukasz Florko 2, Krystian Czaszejko 8, 24, Paweł Drogosz 12, Mateusz Kałużny 71, Szymon Lemieszek 74), Sokół Kuleszewo - Baza Siemirowice 2:3 (Krystian Redmerski 18, Rafał Krzyżanowski 53 - Karol Matusz 40, Piotr Jopkiewicz 74, Marek Formmela 82), WKS Nożyno - Start Łebień 2:2 (Łukasz Pietrasik 30, 56 - Michał Pawłowski 13, 82), GKS Kołczygłowy - Rowokół Smoldzino 0:3 (Paweł Jarzab 13, 71, Jakub Brzeziński 90), Granit Koczała - KS Zalesie 7:2 (Paweł Nowik 8, 44, Dawid Modrzewski 21, Tomasz Gąsecki 38, Damian Syczewski 53, Dawid Lewandowski 56, Sebastian Niedźwiecki 61 - Dominik Głab 54, Piotr Bokacz 66), Kaszuba II Studzienice - Lew Łę-

bork 5:2 (Józef Tarasiewicz 10, Mateusz Turzyński 15, Dariusz Pluto Prondziński 44, 65, Michał Wantoch Rekowski 58 - Kacper Brzózka 53, 90). ©©

1. Granit Koczała	19	48	65 - 23
2. Lew Łębork	19	43	60 - 27
3. Kaszuba II Studzienice	19	37	51 - 29
4. Victoria Słupsk	19	29	48 - 48
5. Dąb Kusowo	19	29	38 - 44
6. KS Zalesie	19	26	52 - 47
7. Baza 44 Siemirowice	19	23	30 - 49
8. Sokół Kuleszewo	19	23	33 - 39
9. GKS Kołczygłowy	19	23	38 - 57
10. Start Łebień	19	22	49 - 48
11. WKS Nożyno	19	14	30 - 53
12. Rowokół Smoldzino	19	10	23 - 53